№ 104. Kraków 6 Maja — Wtorek. Rok 1856.

# CZAS

N ...dzień rano wyjąwszy poniedziałki i dni następujące po ...wychodzi z ostatnim dniem każdego miesiąca.
...ta na Dziennik „Czas"

| | | w Państwie Austryackiem (pocztą) | |
|---|---|---|---|
| rocznie | złr. 16 | rocznie | złr. 20 |
| półrocznie | „ 8 | półrocznie | „ 10 |
| kwartalnie | „ 4 | kwartalnie | „ 5 |
| miesięcznie | „ 1 30 kr. | miesięcznie | „ 2 |

Przedpłata na Dziennik „Czas" z „Dodatkiem"

| w Krakowie | | w Państwie Austryackiem (pocztą) | |
|---|---|---|---|
| rocznie | złr. 26 | rocznie | złr. 30 |
| półrocznie | „ 13 | półrocznie | „ 15 |
| kwartalnie | „ 7 | kwartalnie | „ 8 |

Na sam „Dodatek" prenumerować niemożna.

Przyjmują się do umieszczania w Inseratach:
OGŁOSZENIA, ODEZWY, UWIADOMIENIA, DONIESIENIA wszelkiego rodzaju, tyczące się przemysłu, handlu, rolnictwa, sprzedaży, kupna, dzierżaw itp. za opłatą:
...d wiersza drobnego za jednorazowe umieszczenie po 4 kr., za następne po 2 k
Do każdego inseratu załączone być winno 10 kr. na opłatę stęplową za każdorazowe umieszczenie.
Listy z pieniędzmi prenumeracyjnemi i inseratowemi przesyłane być winny franko do Biòra Expedycyi Czasu.
Listy reklamacyjne nieopieczętowane nieulegają frankowaniu.
Listy niefrankowane nieprzyjmują się.
☞ Numer pojedynczy dziennika kosztuje 5 kr.

## Kraków 5 maja.

Wczorajsza *Gazeta Wiedeńska* zamieściła nominacyę Jego Excelencyi Prezydenta rządu krajowego hr. Franciszka Mercandina na członka rady państwa, a zarazem nominacyę radzcy nadwornego przy tutejszym rządzie krajowym hr. Henryka Clam-Martinitz na prezydenta rządu krajowego w Krakowie.

Trzechletnie urzędowanie hr. Mercandina na tak ważnéj posadzie naczelnika kraju dostarczyło licznych dowodów starań jego o dobro prowincyi zarządowi jego powierzonéj. Pogodzenie interesów miejscowych z ogólnemi interesami państwa jest najważniejszem a częstokroć i najtrudniejszem zadaniem naczelnika kraju: sąd o tem nie do nas należy. Wszelako każdy mógł się był przekonać i przekonał się o staraniach Jego Excelencyi w celu obeznania się z krajem i jego rzeczywistemi potrzebami, o usiłowaniach jego ku podniesieniu bytu materyalnego kraju i miasta, o owych wielkich przymiotach na tak wysokim urzędzie, jakiemi są: przystępność dla wszystkich bez różnicy, uprzejmość i wyrozumiałość dla obywateli, czego codziennie liczne dawał dowody. Pozostaną one w trwałéj pamięci u mieszkańców kraju naszego, a życzenia ich towarzyszyć zawsze będą Jego Excelencyi w nowym zakresie, do którego Go Najjaśniejszy Pan powołał.

---

*Monitor* ogłosił cały szereg protokułów z konferencyj paryskich, które częściowo do wiadomości czytelników naszych podawać będziemy. Chcąc jednak zaspokoić powszechną ciekawość co do treści owych dokumentów zamieszczamy następujący krótki ich przegląd:

Na pierwszem posiedzeniu hr. Buol proponuje hrabiego Walewskiego na prezesa konferencyj, nietylko z powodu przyjętego przez poprzedników zwyczaju, lecz oraz w dowód hołdu dla monarchy ugaszczającego w téj chwili reprezentantów europejskich.

Na temto posiedzeniu podstawy protokułu podpisanego w Wiedniu na dniu 1 lutego przyjęte zostały jako preliminarya pokoju, tudzież nastąpiło zawieszenie broni aż do 31go marca.

Przyjęte w Wiedniu układy były to owe 5 punktów tyczące się: 1 Księstw, 2 Dunaju, 3 neutralizacyi morza Czarnego, 4 położenia chrześcian. Punkt 5y był zastrzeżony.

Drugi protokół (28 lutego) obejmuje dyskusyę powszechną nad wszyskiemi prawie punktami, szczególniej nad odnowieniem traktatu co do cieśnin, nad wcieleniem Turcyi do składu europejskiego i nad stanem chrześcian. Na tém to posiedzeniu gdy pełnomocnicy mocarstw chrześciańskich wyrazili życzenie, aby firman sułtański wspomnionym został w akcie finalnym traktatu, pierwszy pełnomocnik turecki chce się w téj mierze odnieść wprzód do swego rządu.

Na posiedzeniu 1 marca zgodzono się, że Rosya mieć niebędzie żadnego zakładu morskiego ani wojskowego na wyspach Alandzkich. Inna dyskusya zawięzuje się w przedmiocie kwestyi twierdz rosyjskich na wybrzeżach wschodnich morza Czarnego, dyskusya ta odbywa się mianowicie pomiędzy Angliją i Rosyą. Rozbiór tego punktu jest odroczony. Oddanie Karsu przez Rosyan jest przyjęte. Hr. Walewski oddaje sprawiedliwość pojednawczym usposobieniom pełnomocników rosyjskich.

Na posiedzeniu 4 marca zgodzono się, że zamianowana będzie komisya jeneralna dla sprawdzenia granic rosyjskich i tureckich w Azyi, złożenia raportu w przeciągu 8miu miesięcy po podpisaniu traktatu.

Neutralizacya morza Czarnego postanowioną jest bez oporu. Lord Clarendon robi uwagi względem Mikołajewa. Hr. Orłów utrzymując, że zasada neutralności może się jedynie stosować do wybrzeży a nie do wnętrza kraju, przyjmuje w imeniu swego monarchy zobowiązanie każąc w Mikołajewie tylko traktatem zastrzeżone statki wojenne budować. Dwa jedyne statki wojenne pozostające w Mikołajewie odesłane zostaną na Baltyk natychmiast po zawarciu traktatu.

Na posiedzeniu 6 marca hr. Orłów rozciąga poprzednie zobowiązania do morza Azowskiego, do wszelkich rzek, które wpływają do morza Czarnego i do niego należą. Na tém samem posiedzeniu jest mowa o wolnéj żegludze na Dunaju.

W d. 8 maja dyskusya nad sprostowaniem granicy rosyjskiej. Na tem to posiedzeniu kongres rozbiera kwestyę Księstw Naddunajskich. Minister spraw zagranicznych francuski proponuje połączenie Multan i Wołoszczyzny w jedno państwo, a minister spraw zagranicznych angielski popiera go żądając, aby miano wzgląd na życzenia mieszkańców, które zawsze dobrze jest uwzględniać. Pełnomocnik turecki odpiera propozycyą i poparty w tym jest przez pełnomocnika austryackiego. Hr. Walewski nalega powtórnie i powtórnie ma przeciw sobie pełnomocnika austryackiego. P. Bourqueney odpowiada i popiera projekt połączenia; p. Cavour również go popiera, wreszcie hr. Orłów oświadcza, że Rosya także jest formalnie za nim. Lecz ponieważ pełnomocnik turecki daje odpowiedź, iż nie jest upoważnionym z téj strony zapatrywać się na kwestyą, zostaje ona przeto odroczoną.

D. 10 marca uregulowanie granicy rosyjskiej. Hr. Walewski proponuje, aby Prusy zawezwane zostały do udziału w konferencyach. Zgodzono się również względem amnestyi.

D. 12 marca zgodzono się że wysłaną zostanie komisya do księstw, i za zdaniem przez nią raportu zawartą zostanie konwencya wskutku któréj sułtan ogłosi nową org nizacyą Księstw.

Ten sam przedmiot wzięty został pod rozbiór 14 marca. Protokuły 18, 22 i 24 marca odnoszą się do redakcyi tekstu traktatu.

D. 28 marca bar. Brunnow proponuje w imieniu Rosyi nowe ułożenie artykułów odnoszących się do wzmianki w traktacie o firmanie sułtana dla chrześcian. Wskutek uwag hr. Walewskiego i lorda Clarendona propozycya została cofniętą.

Na tém samém posiedzeniu jest mowa o stosunkach handlowych, mających się pomiędzy mocarstwami kontraktującemi zaprowadzić, gdy wojna rozwiązała poprzednie konwencye z Rosyą. Lord Clarendon proponuje, aby oczekując na ustalenie nowych stosunków, zastrzeżono przynajmniej postępowanie z mocarstwami najwięcej uwzględnionemi. Ponieważ pełnomocnicy rosyjscy nie mieli instrukcyi, kwestya została odwleczoną.

Ta sama kwestya podniesioną została co do stosunków handlowych z Turcyą. Aali pasza przypisuje wszelkie trudności stosunków hadnlowych innych mocarstw z Turcyą przywilejom samym, jakie sobie europejczycy nadać kazali, a które unieważniają całkowicie działanie i wolność rządu tureckiego. Bar. Bourqueney uznaje, że układy stosują się do stanu rzeczy, który traktat ma zmienić. W ogólności kongres uznaje potrzebę przejrzenia stosunków handlowych Porty z innemi państwami, równie jak położenia cudzoziemców zamieszkujących Turcyą i wyraża życzenie, aby się zaraz po zawarciu pokoju w tym przedmiocie otwarły narady w Konstantynopolu.

Z powodu artykułu odnoszącego się do Serbii, hr. Buol żąda aby pełnomocnicy rosyjscy dali zadawalniające zapewnienia względem zamiarów swego rządu co do Czarno-góry. Pełnomocnicy rosyjscy odpowiadają, że chociaż, przedmiot ten jest po za obrębem dyskusyi niewahają się oni oświadczyć że rząd ich łączą z Czarnogórcami węzły sympatyi.

D. 26, 27 i 28 marca układanie artykułów i konwencyi względem cieśnin, która zastąpić ma konwencyą z roku 1841. Dnia 30 marca podpisanie pokoju.

Na tém posiedzeniu lord Clarendon proponuje aby pełnomocnicy udali się do Tuileryów w celu zawiadomienia Cesarza, o zamknięciu prac swoich. Mówi on że krok ten będzie wdzięcznym wyrazem uczuć wzamian łaski i gościnności jakiej pełnomocnicy ze strony cesarza doznawali. Dodaje on iż pewnym jest naprzód, że objawienie uczuć wdzięczności i wysokiego poważania pełnomocników dla J. C. Mości, mile przez dotyczących monarchów przyjętem będzie. Kongres przyjmuje tę propozycyą z najżywszą jednomyślnością.

Kilka posiedzeń nastąpiło jak wiadomo po podpisaniu traktatu. Rozbierano na nich kwestye równie ważne jak te, które obejmuje traktat.

Dnia 2 kwietnia zajmowano się kwestyą blokady i zdobyczy. Dnia 4 kwietnia hr. Walewski oświadczył, iż jest zamiarem sprzymierzonych jak najrychlej opuścić terytorya zajęte przez ich wojska. Zdaje mu się iż może zapewnić, że Rosyjskie terytoryum opuszczonem zostanie przed pół rokiem i że sprzymierzeni w tymże samym przeciągu czasu usuną się z posiadłości tureckich. Pełnomocnicy rosyjscy wyrażają ze swej strony też same zamiary.

Hr. Buol mówi, że Austrya tego samego sobie życzy, a ponieważ Księstwa łatwiej opuścić można niż Krym uczyni ona to najpierwsza.

Na posiedzeniu 8 kwietnia wniesioną została kwestya która tak słusznie poruszyła opinię. Mówiono o Włoszech i Włochach. Protokół 22 z prawdziwym da się czytać interesem. (Protokół z tego posiedzenia zamieszczonym był w numerze 100 pisma naszego).

Dnia 16 kwietnia hr. Orłow proponuje kolegom swoim złożyć hr. Walewskiemu za wyśmienity kierunek spraw w ciągu kongresu podziękowanie.

Taki jest krótki przegląd osnowy protokułów.

---

## Korespondencya Czasu.

### Wiedeń 2 maja.

ꙍ Dzienniki zagraniczne, mianowicie paryskie i brukselskie są napełnione pochwałami traktatu 30go marca. I słusznie Traktat ten jest dziełem rozwagi, roztropności i chęci utrzymania jak można dawnego stanu rzeczy jak tego mało przykładów w historyi. Kto mniéj, kto więcéj do niego się przyłożył, mniejsza o to. Każdy w téj mierze ma swoje zdanie. To pewna, że jakkolwiek bez zezwolenia Rosyi na koncesye i bez otwartego oświadczenia się za niemi Cesarza Napoleona, pokój nie przyszedłby do skutku, to przecież niezawodna, że Austrya pośredniczem swem stanowiskiem i wpływem na obie strony wielkie oddała kongresowi paryskiemu usługi. *Le Nord* w N. 121 poświęca traktatowi długi artykuł zapisany na pochwałę traktatu. Rzecz dziwna, że na drugiéj stronnicy, pod formą listu z Wiednia, występuje w kierunku zupełnie przeciwnym, wyrzucając Austryi niewdzięczność względem Rosyi, złą politykę, smutną minę na kongresie w Paryżu i zwalając to wszystko na hr. Buola. Gdyby artykuł ten miał na celu zachwianie hr. Buola w swym urzędzie byłby niestósownym i źle pomyślanym. Hr. Buol miał w Paryżu i ma tutaj liczne dowody, że praca, zdolność i zasługi jego, ocenionemi przyzwoicie zostały. N. Pan ma w nim zupełne zaufanie, hr. Buol jest zresztą pod względem majątku, zupełnie niepodległym. Jeśli *Le Nord* chciał więc atakować nie hr. Buola, lecz politykę Austryi, rozminął się widocznie z pochwałami, które daje traktatowi 30 marca. Polityka Austryi gdyby była mniéj spokojną, mniéj rozważną i mniéj bezinteresowną, wojna stałaby się od początku europejską i załatwienie kwestyi wschodniéj nastąpiłoby późniéj i z większemi zapewne ofiarami. Czy w obecnem załatwieniu Austrya nic nie zyskała a straciła wiele, czas to pokaże. Tu jest mniemanie, że tak w Turcyi jak nad Dunajem zyskała nie mało bez narażenia się państwom zachodnim Europy. Obawa o Włochy jest przesadzona, jeśli całkiem niepłonną. O inne kraje włoskie nie ma powodów troszczenia się więcéj niż Francya i Anglia. Jeśli można ich byt poprawić, Austrya usiłowaniom słusznym nieprzeszkodzi. Jeśli nie, pozostanie jak dotąd w oczekiwaniu. Lecz można być pewnym, że w każdym razie, z widokami Francyi znajdzie się w zgodzie. Zrobiłem tu małą odpowiedź *Le Nordowi* jedynie dla tego, żebym pokazał, że nie pora rozpoczynać walkę dziennikarską i że lepiejby było kierować usiłowania pisarzy i publicystów na drogę pojednania, bezstronności i zgody, ustaloną pokojem, któremu cała Europa winną cześć oddaje.

---

### Paryż 30 kwietnia.

Wczorajszy *Monitor* ogłosił w całości tekst traktatu i jego aneksów. Traktat przestał już być interesującym, bo był mniéj więcéj wiadomym. Większy interes obudza sąd dzienników o tym traktacie. *Le Pays* mówi, że zrobiono co było można zrobić; że zagrodzono Rosyi drogę do Stambułu i że w razie naruszenia zawartego traktatu, ułożono nową koalicyą przeciw Rosyi. Prawie toż samo mówi p. Granier de Cassagnac w *Constitutionnelu*. P. Saint Marc Girardin w *Débatach* mówi więcéj i utrzymuje, że traktat z dnia 30go marca jest traktatem r. 1815 obróconym przeciw Rosyi. P. Saint Marc Girardin widzi w tym traktacie tryumf cywilizacyi nad barbarzyństwem, a nawet coś humanitarnego co ma zlewać Europę w jednę wielką rodzinę. Dzisiejszy *Monitor* zaczął ogłaszać protokóły kongresu. Z tego co ogłosił pokazuje się, że jedność Mołdo-Wołoszczyzny była proponowana nie tylko przez Anglią, lecz przez Francyą i że Rosya na to się zgadzała, kiedy Austrya i Turcya były przeciwne jedności. Komisarze przeznaczeni do Mołdo-Wołoszczyzny znajdą się wkrótce na miejscu: P. Baudin, ze strony Francyi, p. Alison ze strony Anglii, p. Kleist ze strony Austryi, a p. Basily ze strony Rosyi. Jenerał Orłow udał się wczoraj w cesarskich karetach do Tuileryów dla urzędowego zawiadomienia Cesarza o wstąpieniu na tron Aleksandra II. Ma on w tych dniach Paryż opuścić, zostawiając barona Brunnowa, który ma czekać na przybycie stałego ambasadora rosyjskiego.

Pokój został zawarty a Francya i Anglia nie rozbrajają się. Widząc, że Francya nie zmniejsza swych wojsk, Anglia wstrzymała rozwiązanie nie tylko legionów zagranicznych, lecz milicyi. P. Gouteux Saint Blanchard ogłosił w *le Correspondant* dobry artykuł o pokoju. Wykazawszy dawne zazdrości: Anglii przeciw Francyi i Austryi przeciw Prusom, które ułatwiły marsz Rosyi w środek Europy, autor artykułu cieszy się, że rzeczy zię zmieniły, Anglia i Austrya pominęły zazdrości i obawy i że pomyślały nakoniec o swéj obronie od strony Rosyi. P. Gouteux Saint Blanchard spodziewa się, że co zrobiono, będzie tylko początkiem. Inny artykuł pisma katolickiego, o którym mówię, ma nadzieję, że teraz kościoły schyzmatyckie w Turcyi połączą się z kościołem katolickim, na zasadzie unii florenckiéj. Katolicy francuzcy zaczynają pracować w tym duchu, drukują dzieło p. Pitzipios, stronnika unii, i chcą zacząć wpływać na chrześcian tureckich zapomocą szkół. Trzeba się spodziewać, że znaczne fundusze będą na ten cel zebrane i że do nich Cesarz się przyłoży. Zamiar kościoła francuzkiego jest wielki i nadzieja zwycięztwa jest prawdopodobna, chociaż jeszcze niepewna. Kościół katolicki posiada w swéj organizacyi potęgę ogromną, która daje się czuć nawet w Stanach Zjednoczonych i Szwajcaryi. Zdumiony tą potęgą, p. Edgard Quinet zawołał: *Partout où le protestantisme a laissé la liberté à l'Eglise ennemie, il n'a pas tardé de disparaître deshonorée.* Katolicyzm był i jest silnym przeciw protestantyzmowi, będzie także zapewne silnym przeciw schyzmie w Turcyi, ale czy pokaże swą siłę przeciw schyzmie w Rosyi, posiadającéj własną organizacyą? to rzecz wątpliwa. Autor artykułu ogłoszonego w *Revue de Paris* pod tytułem: *Lettre entre l'Eglise greco-latine des Polonais et le schisme Moscovite*, niewierzy w tryumf kościoła katolickiego, pokazuje że przeciw Rosyi potrzeba czegoś więcéj niż organizacyi duchownéj i na dowód tego przytacza przykład zniesienia unii.

Cesarstwo mają przenieść się na początku maja na letnie mieszkanie do St. Cloud. Przed wyjazdem, Cesarzowa odbędzie wywód (relevail) i przyjmie powinszowania dworu. W Notre Dame zaczynają się robić przygotowania do chrztu syna cesarskiego. Zdaje się być pewnem, że na chrzest przybędą książę Albert i Arcyksiąże Ferdynand Maksymilian. Jeżeli sprawdzi się ta nowina, będzie ona oznaką stanu w jakim się znajduje Francya pod względem przymierzy, o których tyle żabawnych rzeczy pisano. Narodzenie się syna cesarskiego podniosło jeszcze znaczenie hr. de Morny, tego *alter ego* Napoleona III. Tylko hr. de Morny posiada zupełną ufność Cesarza i tylko on mógłby być, w razie przypadku, rejentem Francyi i opiekunem Napoleona Eugeniusza. Być bardzo może, że z powodów przyjaznych, hr. de Morny będzie uwolniony od prezesostwa Ciała prawodawczego i że będzie mianowany *archichancelier*. Hr. de Morny bierze na seryo swe nowe a wielkie obowiązki i usuwa się od przedsiebiorstw przemysłowych, mianowicie od dyrekcyi drogi *Grand Central*, która z tego powodu rozwiązuje się i przyłącza do innych. Jego przedsiębiorstwa hiszpańskie przejdą pod dyrekcyą p. Lehon. Niektóre zaś przedsiebiorstwa francuzkie przejdą pod dyrekcyą młodego księcia Poniatowskiego. Książe Poniatowski dostał koncesyą na drogę od Paryża do Tours i Limoges i droga ta została zaraz nazwaną przez giełdzistów *drogą polską*.

Posłanie takiéj osoby jak hr. de Morny w nadzwyczajnéj ambasadzie do Rosyi nie jest bez wagi, ale ważniejszą jest jeszcze okoliczność, że pierwsza Anglia zrobiła projekt posłania do Rosyi księcia Cambridge. Projekt ten dowodzi, że Anglia rada była wrócić do dawnych stosunków z Rosyą, dla przeszkodzenia zawarcia przymierza między Francyą a Rosyą i w przewidzeniu możebnych a kontynentalnych wypadków. Misya hr. de Morny będzie ważną. Misya ta stosuje się do smaku petersburgskiego, rozwinie wystawność przypominającą misye ambasadorów Napoleona I. Napoleon III będzie się śmiał ze zbytku petersburgskiego, ale jak Napoleon I będzie go używał za narzędzie swéj polityki. Ambasador rosyjski będzie się musiał pokazać także wystawnym w Paryżu. Ma on przenieść ambasadę gdzieindziej. Dzisiejszy hotel ambasady jest za szczupły i prawie niezamieszkalny z powodu rozrzucania sąsiedniego hotelu, w którego miejscu p. Fould wybuduje dla siebie wspaniałe mieszkanie.

---

### Paryż 30 kwietnia.

Ważném jest, że Cesarz oświadczył się stanowczo za utrzymaniem wolności w głosowaniu powszechném. Prefekci i p. Troplong pokazali więc *trop de zèle* (zbyt wiele gorliwości). Ostatni dostał naukę w okólniku p. Billault. P. Belmontet, demokratyczny imperyalista, uchwycił pierwszą sposobność aby oświadczyć się w Izbie za wolnością głosowania. Za tą wolnością oświadczyła się także tak imperialistowska jak opozycyjna Francya. Cesarz poszedł za opinią, bo zapewnie pamiętał na wyrazy Napoleona I. wyrzeczone do p. Fontane: *savez-vous ce qui m' etonne le plus dans ce monde? c'est l'impuissance de la force* (wiesz wpan co mnie najwięcéj zadziwia? oto bezwładność siły). Cesarstwo potrzebuje posady legalnéj, a tą posadą nie może być dziś co innego tylko głosowanie powszechne. Mając w ręku administracyą centralną, cesarstwo jest pewne tryumfu nad głosowaniem.... póki będzie postępować dobrze i robić rzeczy wielkie. Niebezpieczeństwo zagroziłoby mu dopiéro gdyby od niego odsunęła się opinia publiczna. Obecnie wszystko idzie dobrze, pomimo że niepodobały się rozkazy dające synowi cesarskiemu prawo do honorów wojskowych i wpisujące

go do dzieci gwardyi cesarskiéj. Zrobienie pokoju jest uważane za zasługę. Drobne spiski robotników nie są niebezpiecznemi.

P. de Falloux w artykule o partyi katolickiéj, ogłoszonym w *le Corespondant*, dał nam niektóre szczegóły z czasów prezydencyi L. Napoleona. Potwierdził on, że Cesarz niemiał wówczas stałego systemu postępowania, że tylko niechciał rutyny i obiecywał rzeczy nowe, mianowicie decentralizacyą Francyi, nie mówiąc jak ją chciał przeprowadzić. Grunt artykułu p. de Falloux bardzo pochlebny dla hr. Montalemberta, jest obrócony przeciw *Universowi*, za jego despotyczne dążenia i przeciw Cesarzowi, za niedotrzymanie obietnicy zochowania wolności w instrukcyi publicznéj. P. de Falloux ogłosił pierwszą część swego artykułu. Poczekam na koniec aby wam donieść o jego konkluzyi. P. de Falloux trzyma się linii postępowania ks. de Broglie (syna) i hr. Montalemberta, i domaga się wolności tak publicznych jak szkolnych, w przekonaniu, że te wolności obrócą się na korzyść kościoła i Francyi. *Univers* nie jest pewnym podobnego zwycięztwa i dla tego trzyma się innéj polityki. Jest on za samowładnością, górowaną przez Stolicę apostolską. Wychodząc z takiéj polityki zamieścił on wyjątek z dziennika *Risorgimento*, w którym było wyrażone nieukontentowanie z powodu przyklęknienia przed cesarzem czterech biskupów francuzkich w czasie składania przysięgi.

Z powodu jenerała Narvaeza, *Constitutionnel* popełnił nową pomyłkę. Rząd pokazuje się zagniewanym na ten dziennik za jego uroszczenia do niepodległości a zarazem do informacyi rządowych. P. de Céséna rozbroił dawny gniew ogłaszając broszurę *les Cesars et les Napoleons*. P. Cucheval Clarigny stara się rozbrajać gniew nowy wystawiając wielkość skutków traktatu z dnia 30 marca; ale jak mówią, rząd nie myśli tego razu darować. Zapewniają, że p. Cucheval Clarigny będzie zastąpiony w redakcyi *Constitutionnela* przez p. Amedeusza René, który pisywał w *Monitorze* i który obecnie jest urzędnikiem przy marszałku pałacowym.

Wierny tłómacz myśli rządowéj, Senat, bacząc na zaszczytne ukończenie wojny, weźmie wkrótce inicyatywę, w skutek któréj Cesarz przywdzieje na monecie wieniec laurowy.

Jak zacznie wychodzić, Cesarzowa ma udać się do Odeonu na jednę nową sztukę. Tego razu studenci uszanują zapewnie monarchinią i matkę. Ostatniego razu Cesarz był na teatrze wodwillowskim. Przyszedł późno; publiczność się zniecierpliwiła i mocno nogami tupała. *Figaro* skarży się na nadużycia dziejące się pod pokrywką rządową. Wygrał on proces z panią Brohan, a na żądanie p. Pelletier, przyjaciela aktorki a szefa gabinetu p. Foulda, żaden z główniejszych dzienników go nie ogłosił.

Towarzystwo literatów jest w agitacyi od czasu kiedy spostrzegło, iż doznaje protekcyi rządowéj. Opinie są różne. Veron spodziewa się zostać prezesem tego towarzystwa. Buloz, właściciel *Revue des Deux Mondes*, miał zamiar rywalizować z Veronem; naznaczył on dla literatów nagrody za wyznaczone prace, ale ich dotąd niedał. Życie przygniecione w dziennikach, przechodzi do przeglądów. *Revue de Paris* i *le Corespondant* są najśmielsze, ale *Revue des Deux Mondes* jest najwięcéj czytane. *Revue Contemporaine* zdaje się tracić na kredycie.

Raport p. Pereire potwierdził moje dawne podanie. Bank kredytu ruchomego zarobił tego roku 28 milionów.... na 60 milionach kapitału. Zysk był trochę za wielki. Mimo licznych przedstawień, Rotszyld nie otrzymał od rządu zniesienia zakazu wymieniania w kulisie papierów zagranicznych. Wymagała tego sytuacya zbyt przeciążonéj giełdy. Giełda nie podnosi się, bo likwiduje głód i wojnę. Trzeba będzie roku aby wyprowadzone pieniądze do Francyi wróciły. Szulery giełdowe grają ciągle zażarcie i życie sobie odbierają. Codzień słychać o nowych samobójstwach. Onegdaj p. Niquet, zgrawszy się na giełdzie, udał się do p. Pellault, swego teścia o pieniądze i gdy ich nieotrzymał zabił go i sam siebie. Wypadek ten zrobił tak wielkie wrażenie, że rząd zabronił dziennikom o nim donosić.

Doniosłem, że hr. Montalembert dodał do trzeciéj edycyi swego dzieła o Anglii dwa rozdziały, o pokoju i dziedziczném parostwie angielskiém. W rozdziale o pokoju, autor nie mówi czy zawarty pokój jest dobry, lecz stara się wykazać, że podczas wojny parlament angielski umiał milczyć, rządzić i nie paraliżować operacyj wojennych. Jest to apologia rządu parlamentarskiego obrócona przeciw cesarstwu. W rozdziale o parostwie, hr. Montalembert oświadcza się za dziedzicznością i za kolegialném rekrutowaniem Izby, jak to niegdyś proponował hr. August Cieszkowski.

Adwokat Emil Jay ogłosił dziełko pod tytułem: „O używaniu praw cywilnych we Francyi przez cudzoziemców“. Chce on rozszerzenia praw cywilnych, których cudzoziemcy nie potrzebują, bo te mają, a nie domaga się zniesienia prawa z roku VIII, na mocy którego rząd ma moc wydalenia z Francyi cudzoziemca kiedy mu się podoba. Tylko ostatnia reforma byłaby pożądana, ale rząd jéj nie przeprowadzi, bo Paryż jest rewolucyjnym i pełnym cudzoziemców.

**Paryż** 30 kwietnia.

L*** Dnia wczorajszego dopiero Cesarz francuzki uwiadomiony został urzędownie o wstąpieniu na tron rosyjski Cesarza Aleksandra II. Dwaj szambelanowie dworu i trzy karety dworskie przywiozły do pałacu Tuilleryjskiego hr. Orłowa i jego orszak z trzech osób złożony. Po dopełnionym ceremoniale, Cesarz przystąpił do księcia Witgenstein, którego hr. Orłow zapomniał był przedstawić, nazwał go po imieniu, mówił o wojnie w Krymie, o obronie Karsu, a w końcu patrząc na kresę, którą ma książe na twarzy, zapytał go, w jakiéj potyczce otrzymał tę bliznę. Na te słowa zapłonił się młodzieniec i z żalem wyznał, że owa blizna była pamiątką z lat szkolnych. — Hr. Orłow 14 maja odjeżdża do Włoch; p. Albediński wraca do Petersburga pojutrze; p. Bazili z tytułem komisarza udaje się do Bukaresztu; reszta z orszaku hr. Orłowa opuści Paryż temi dniami, a do czasu przyjazdu księcia Dołhorukiego, baron de Seebach będzie jak przedtém reprezentować interesa rosyjskie w Paryżu. Podają za pewne, że hr. Chreptowicz będzie posłem rosyjskim w Londynie, hr. Panin w Wiedniu; ministrem wojny na miejscu księcia Dołhorukow. jenerał lejtnant Katenim, dziś jenerał służby przy głównym sztabie; jenerał Bariatinsky ma zostać dowódzcą wojsk w Kaukazie w miejscu jenerała Murawiewa; baron Brunnow wyjeżdża do Londynu dopełnić formalności oznajmienia, że Cesarz Aleksander wstąpił na tron, a potém wraca do Frankfurtu nad Menem.

*Monitor* ogłosił wczoraj traktat 30 marca, a dziś czytamy w nim trzynaście pierwszych protokułów, ostatni jest z daty 24 marca. Sprawiedliwie uważano, że gdy akta te wyjdą na widok publiczny, nie zaostrzą już ciekawości powszechnéj, bo wcześnie wiadomém było, że prócz kwestyi turecko-rosyjskiéj żadnéj innéj kwestyi nierozstrzygły. P. St. Marc Girardin w uwagach które czyni nad traktatem, usiłuje jednak w sposób nowy powiedzieć to, co inni przed nim nie raz już powtórzyli o różnicy, jaka zachodzi między traktatem paryzkim a traktatem wiedeńskim. — „Ten ostatni był przeciwko Francyi wymierzony, kiedy tymczasem traktat paryzki jest zrobiony przez Francyą i dla tego nosi w sobie cechę i charakter polityki francuzkiéj i jéj ducha, co ma znaczyć, że Francya nic w nim niezawarowała na korzyść swoją. Nie widać w nim zwyciężonych, a jeśli jest jaki tryumf, to go tylko odniosła cywilizacya europejska.“ — Zapewne, że uświęcone w traktacie cztery punkta tyczące się prawa żeglugi morskiéj, są niemałym nabytkiem dla kodeksu europejskiego, większym może jak owe dawniejsze, o których p. St. Marc Girardin wspomina; albowiem choć traktat westfalski zaręczał wolność sumienia dla Niemiec, przecież mimo téj uświęconéj zasady, prześladowania religijne widzimy na wszystkich niemal punktach Europy; traktat wiedeński wzbronił na przyszłość handlu murzynami, a mimo jego uchwałę, mimo to, że czujna straż ściga bezecnych handlarzy ludźmi, przedaż murzynów w Ameryce nie tylko nieustała, ale owszem przedstawiając większe zyski, większy też wzięła zakres.

Powiedziałem w jednym z poprzednich moich listów, że traktat ten, jeżeli chciano koniecznie pokoju, niemógł być innym, jeno takim, jakim jest. Położył on koniec wojnie, która prócz 7 miliardów, pożarła co gorsza kilkakroć sto tysięcy ludzi, ale nieprzeszkodził bynajmniéj, by rychło znowu Europa nie była narażoną na podobne klęski. Dziennikarze moskiewscy radzi z pokoju, wykrzykują: Nikt temu niezaprzeczy, że Europa wcześnie rzuca przekleństwo na ów rząd lub naród, któryby się poważył naruszyć spokojność tak drogo okupioną. Za przeszłość dają rozgrzeszenie chyba dla tego, że o umarłych mówi się *requiescant in pace*; a sami przyznają, że niebrak w Europie powodów do nowéj wojny, tylko że Rosya wyszedłszy nadspodziewanie cało z rozpoczętéj przez siebie, wolała będzie na przyszłość być widzem a nie aktorem; straciwszy ochotę przemawiania tonem manifestu 14 marca 1848 do *niewiernych*, wróci do ostrożniejszéj polityki, wyglądania wszystkiego od czasu i okoliczności.

Szkoda wielka, że pan M. D. P. z broszurą swoją *La Paix et la Sainte Alliance* (pokój i ś. przymierze) napisaną w Wiedniu 2go grudnia zeszłego roku, przyszedł dopiero po zawarciu i ogłoszeniu traktatu. W przypisku poźniejszym dodaje: że odbiera wiadomość o zgodzeniu się Rosyi na pięć punktów, jakie przedstawiły jéj sprzymierzone mocarstwa. Uwagi jego przed rozpoczęciem konferencyj, a zatém przed czasem nim ich rezultat został objawiony, dziwnie, trafnie oceniają położenie Rosyi względem Europy. Rosya jeśli przykładem nieznanym dotąd w dziejach jéj polityki przyzwoliła na koncesye, to dowodzi tylko, że znała lepiéj istotną siłę sprzymierzonych, aniżeli ci znali jéj prawdziwą słabość. Traktat, jaki może nastąpić, zadość uczyni wymaganiom Francyi, a przynajmniéj jéj dzisiejszéj dynastyi; ale co się tyczy Anglii, dla niéj, jeśli zakres owych 5 punktów nie będzie przekroczony, wszystko co się obmyśli niezabezpieczy ani posiadłości tureckich w Europie i Azyi, ani jéj własnych w Azyi od napadu moskiewskiego. Persya w tamtych stronach jest dla Rosyi tém, czém są Prusy w Europie, a zapewnione przywileje dla chrześcian ułatwią wpływ i intrygi moskiewskie śród pokoleń słowiańskich i greckich tak, że z czasem Moskwa pokona Turcyą bez pomocy floty na morzu Czarném.

Dostałem przypadkiem 17 pierwszych arkuszy jakiegoś dzieła oddanego do druku, któremu tytuł będzie podobno *Badania nad Rosyą i nad Rosyanami.* Zapewne kiedyś wyjdzie na widok publiczny, niechże czytelnicy niezrażają się wstępem i dla pierwszych stron 210 będą z pobłażaniem. Autor bezimienny sam zapytuje siebie: Możeśmy nieumieli być dosyć zwięzłemi, a część przedwstępną obciążyli za wielo zboczeniami. Lękamy się czyśmy w tę wadę nie wpadli, z powodu chęci bycia jasnemi, a jeszcze więcéj lękamy się niejasności. „Jeśli mu chodzi o to aby wiedział jak się ma rzecz istotnie odpowiemy mu słowami jego własnemi, których użył mówiąc o dziele Haxthausena a wiadomo, że opowiadania nie ożywione krytyką, nie natchnione światłem na przedmiot wejrzeniem, bywają, być muszą suchemi i niezabawnemi. Pisarz nieumiał z tego co widział zbierać miodu, lecz brał co mu wpadło pod rękę.“ Pominąwszy ten ustęp, dwa następne rozdziały dotąd wydrukowane czytają się z coraz bardziéj wzmagającym interesem. Rosyanie w nich jak we źwierciedle przejrzyć się mogą... i poprawić, jeśli jest czas jeszcze, jeżeli chwila zapowiedzianych reform moralnych i społecznych istotnie dla Rosyi nadeszła. Spodziewać się też trzeba, że autor opisujący chorobę i niemoc przez miłość dla swych spółrodowników wskaże na nie i skuteczne lekarstwo. Któż nie wie że społeczność rosyjska wymaga ratunku, że złe niszczy w samym zarodzie ziarno szlachetne sławiańskiego zasiewu, ale cóż pomoże samo wyrzekanie? Jaki sposób zaradzenia złemu? Biedny kraj gdzie zemsta nawet inaczéj się objawia niż w reszcie świata, tam według autora podwładny wojskowy uderza półkownika nie dla tego, że za obrazę jaką odniósł szuka odwetu, ale że tym sposobem zmusi go do wyjścia ze służby i pozbawi go zysku, co jednak nie zawsze się dzieje, bo komisya śledcza dowiedzie, że uderzenia w policzek nie było, więc jest lepszy środek zemsty wynaleziony przez jednego chłopa, o którym wspomina Haxthausen, że niemogąc się inaczéj zemścić nad sąsiadem, poszedł do jego stodoły i tam się obiesił, wiedząc dobrze, że resztę zemsty przyjmie na siebie miejscowa policya i że sąsiadowi to jego samobójstwo da się we znaki.

P. S. Książe de Ligne ma być wysłany od Belgii na koronacyą do Moskwy. Wniesienie hr. Walewskiego uczynione na ostatniéj konferencyi, niepokoi rząd belgijski.

---

**Kraków** 5 maja. Wczoraj urzędnicy władz tutejszych składali uszanowanie swoje nowemu prezydentowi krajowemu JExc. hr. Clam-Martinitz.

---

*Gazeta Lwowska* pisze: Zapowiedziane otwarcie szkoły ogrodniczéj (ob. nr. 12 Dod. tyg.) odbyło się wczoraj uroczyście w przytomności Jego Eksc. jw. Agenora hr. Gołuchowskiego Namiestnika JCKAp. Mości w królestwach Galicyi i Lodomeryi, jako protektora, za opieką i staraniem którego zakład ten wyższego ogrodnictwa we Lwowie powstał i wyposażenie otrzymał. Uroczystość poświęcenia instytutu rozpoczęła się o 12 godzinie w południe w sali ogrodu botanicznego, w obec reprezentantów wydziału stanowego, przełożonego miasta Lwowa, członków wydziału miejskiego i wielu gości prywatnych. Poświęcał i błogosławił zakładowi ks. kanonik i proboszcz miejscowéj parafii ś. Mikołaja Imks. Krasowski; a dyrektor szkoły p. Łobarzewski, profesor botaniki przy uniwersytecie lwowskim, przedstawił powody, stan i zamiary téj nowéj szkoły. Szkoła liczy na teraz siedmiu uczniów, z nich jeden składał przy zamknięciu obrzędu dzięki p. Namiestnikowi, w swoim i towarzyszów imieniu i odebrał wdzięczne i uprzejme rady, jak się mają zachować i jakie ich jest powołanie, chcąc odpowiedzieć oczekiwaniu i nadziejom w nich położonym. Wychowańcy zakładu ślepych, pragnąc uczcić otwarcie zakładu téj szkoły, przybyli z muzyką i po odegraniu hymnu ludu, grali kilka sztuk innych. Po skończonéj ceremonii, opatrywali goście zakład ogrodu botanicznego, przepatrywali plany tak rozpoczętych jak i na dokończeniu będących budynków oranżeryjnych, cieplarni, wodociągu i sadzawki, tudzież plan ogrodniczy i podjętych prac około cmentarza na Łyczakowie.

---

**Lwów**. *Przegląd miesięczny stanu galicyjskiéj kassy oszczędności z dniem 30 kwietnia 1856.*

Stan wkładek pieniężnych z d. 31 marca 1856 złr. 3,196,421 kr. 57 d. 2. Od 1 do 30 kwietnia 1856 włożyło 525 stron złr. 67,098 kr. 25 d.— W tymże okresie wypłacono 684 stronom złr. 133,459 kr. 12 d.— a zatém ubyło złr. 66,360 kr. 47. d. —. Stan wkładek pieniężnych z d. 30 kwiet. 1856 r. złr. 3,130,061 kr. 10 d. 2. Następnie kapitał galicyjskiego instytutu ciemnych (w osobnym rachunku) złr. 2199 kr. 39 d. — Fundusz pożyczkowy Franciszka Józefa dla profesyonistów lwowskich (w osobnym rachunku) złr. 37 kr. 6 d.— Fundusz „Pierwszego Towarzystwa przemysłu konopnego i lnianego“ w Galicyi (w osobnym rachunku) złr. 7151 kr. 12 d. — Stowarzyszenie ku dostarczaniu taniéj żywności ma (w osobnym rachunku) złr. 3398 kr. 10 d. — razem złr. 12,786 kr. 7 d. — Ogół ostateczny złr. 3,142,847 kr. 17 d. 2. Prócz tego ma to ostatnie stowarzyszenie w depozycie papiery wartości imiennéj złr. 25,140 kr. — d. —.

*Na to ma zakład na dniu 30 kwietnia 1856.*

| | | złr. | kr. | d. |
|---|---|---|---|---|
| *a)* | na hipotekach . . . . | 2,622,091 | 1 | — |
| *b)* | w zastawach na papiery publiczne . . . . . . . „ | 95,635 | „ — | „ — |
| *c)* | w wekslach eskontowanych „ | 134,284 | „ 8 | „ — |
| *d)* | w galicyjskich listach zastawnych . . . . . . . „ | 178,000 | „ — | „ — |
| *e)* | w obligacyach pożyczek państwa . . . . . . . „ | 60,000 | „ — | „ — |
| *f)* | w eskontowanych kuponach od zapisów długu za wyswobodzenie gruntów w Galicyi . . . . . . „ | 15,633 | „ 45 | „ — |
| *g)* | w gotowiźnie . . . . . „ | 236,250 | „ 3 | „ — |
| | Razem „ | 3,341,893 | „ 57 | „ — |

potrąciwszy powyższą stronom należącą się summę złr. 3,142,847 kr. 17 d. 2. Okazuje się przewyżka w summie złr. 199,046 kr. 39 d. 2 w którąto sumę wchodzą: *prowizye* niespłacone i pobrane tudzież *majątek własny* zakładu, *koszta utrzymania i t. p.*

We Lwowie dnia 30 kwietnia 1856.

Z dyrekcyi galicyjskiéj kassy oszczędności.

---

**Wiedeń** d. 4go maja. JCKAp. Mość najwyższem swojem pismem gabinetowem z dnia 1go maja r. b. raczył prezydenta rządu krajowego w Krakowie hr. Franciszka Mercandina najłaskawiéj powołać do ck. rady państwa i zamianować radzcą téjże rady.

JCKAp. Mość najwyższem pismem własnoręcznem z d. 1 maja r. b., raczył zamianować radzcę dworu przy krakowskim rządzie krajowym hr. Henryka Clam-Martinitz prezydentem rządu krajowego w Krakowie.

Ck. Minister sprawiedliwości udzielił zawakowaną posadę adjunkta przy archiwum sądów grodzkich i ziemskich w Krakowie, akcesiście tamecznego sądu krajowego Franciszkowi Ponikło.

— *Fremdenblatt* pisze: JCWys. Arcyks. Ferdynand Maks, udaje się pojutrze 6go stąd do Paryża dla odwiedzenia Cesarza Napoleona. W orszaku jego znajdować się ma oprócz adjutanta i osób zwykle tu należących, Fmp. hr. Mennsdorf-Pouilly, niegdyś poseł przy dworze petersburgskim i sekretarz nadworny w ministerstwie spraw zagranicznych baron de Pont. Słychać, że pobyt JCW. Arcyksięcia we Francyi ma trwać kilka tygodni, gdyż Arcyksiążę pragnie zarazem zwiedzić porty i zakłady morskie we Francyi. Arcyksiążę Ferdynand Maks miał już w roku zeszłym być w Paryżu w czasie pobytu tamże królowéj Wiktoryi i księcia Alberta i w tym celu przybył z flotyllą austryacką do Tulonu, gdzie uroczyście powitany został w imieniu Cesarza Napoleona, wszelako Arcyksiążę nie udał się naówczas do Paryża.

Tenże sam dziennik pisze, iż jenerał hr. Stackelberg przydzielony do poselstwa rosyjskiego w Wiedniu, wyjechać miał tegoż dnia w nadzwyczajnéj misyi do Turynu, gdzie parę tygodni ma zabawić, poczem wróci do Wiednia.

— *Gaz. Powszechna Augsburgska* podaje w liście z Wiednia co następuje: Układy tyczące się wielkiej kolei galicyjskiej jeszcze nie doszły do skutku, jak to z zupełnie pewnego źródła donieść mogę. Jeden z waszych korespondentów wprawdzie dawno już donosił o zawarciu stanowczej umowy z koleją północą (wiadomo, że téj umowy Cesarz Jmć jeszcze nie podpisał P. R. Cz.), jednak doniesienie to było zawczesne. Ważne polityczne względy idą tu na uwagę. Rządowi niemoże to być nieprzyjemnie, jeżeli pierwsze imiona szlachty polskiej biorą udział w przedsiębiorstwie tego rodzaju, i pomagają z swojéj strony do podniesienia interesów całéj monarchii. Trudno to odmówić Polakom, co się Włochom i Węgrom przyznało, a przeto te tak ważne pobudki skłonią może do pomyślnego dla szlachty polskiej rezultatu. Do podziału konsensu o czém temi dniami mówiono, nieprzyjdzie wcale, a kompromis aby oddać szlachcie galicyjskiej przestrzeń ze Lwowa do Czerniowiec, a kolei północnej inne przestrzenie, dawno już zaniechany, jeśli nawet istotnie mówiono o tem na prawdę. Jak powiedziałem nic jeszcze nie ma pewnego.

— *Gaz. di Parma* zaprzecza twierdzeniom, jakoby wojska austryackie albo sardyńskie posuwały się ku granicom księstwa, aby Austryacy obsadzili Pontremoli, Borgetaro, Bargi i Campiano, aby nowe siły austryackie przybyć tam miały bądź w skutku zawezwania, bądź z własnéj woli, aby jenerał austryacki miał sprawować władzę cywilną, aby który z ministrów podał się do dymisyi i aby księżna rejentka miała opuścić kraj lub zamierzała to z porady obcéj uczynić. Liczba osób aresztowanych podawaną jest bardzo przesadnie, kto zaś niewinnym się okazał, natychmiast otrzymał wolność.

— Oprócz wiadomych już szczegółów posiedzenia akcyonaryuszów kolei północnéj Cesarza Ferdynanda w d. 30 z. m., ważniejsze są jeszcze następne: Na przestrzeni z Lundenburga do Oderberga w długości 12 mil położony będzie drugi rzęd szyn. Dyrekcya upoważnioną jest podać do rządu o zmianę § 19 statutów, dozwalającego podziału akcyj tylko na dwie połowy. Towarzystwo chce podzielić wszystkie akcye dawne na 5 części, aby je nominalnie postawić na równi z nowemi akcyami wydanemi na 200 złr., których liczba jest 38,550 sztuk. Nowe akcye przypuszczone są do dywidendy na r. 1856 tak jak i dawne; dawni akcyonaryusze otrzymają je dopłaciwszy po potrąceniu dywidendy im przypadającéj tylko 65 złr. Co się tyczy uwiadomienia ze strony ministerstwa pod względem nabycia kolei galicyjskich, tyle jeszcze wiadomo, że rząd ma zamiar, jeśli N. Pan zezwoli na to, odstąpić towarzystwu kolej z Oświęcima do Dembicy za koszta budowy jéj, a następnie udzielić towarzystwu konsens na budowę kolei z Dembicy przez Przemyśl, Lwów do Brodów. Do Lwowa ma być kolej wykończona do czerwca 1861, do Brodów do 1865; spłata rządowi 15 mil. złr. nastąpi w 7-rocznych ratach za opłatą 4%. Towarzystwo upoważnione jest do budowania ubocznych kolei wyjąwszy do Tarnowa i Czerniowiec. Kopalnie obfite węgla w bliskości kolei (w Krakowskiem), odstąpione będą towarzystwu pod warunkami dogodnemi. Taryfa opłaty ma być liczona do r. 1871 po $1\frac{1}{4}$ kr. na milę od centnara wiedeńskiego za pierwszą, po $1\frac{1}{2}$ za drugą a po $2\frac{1}{2}$ za trzecią klasę towaru w srebrze lub w papierach z doliczeniem agio. Po roku 1871 pierwsza klasa towarów płaci najmniéj 1 kr. za milę. Od r. 1886 do 1946 rząd ma prawo wykupić koléj za rentę, która nie może być niższą nad dochód $5\frac{1}{2}$%. Koszta budowy kolei z Dembicy do Lwowa liczone są na 41 mil. złr. i mają być zebrane przez akcye nowe.

— Towarzystwo zamierzające prowadzić koléj węgierską w dolinie Cissy, na którą się obecnie stara o konsens ułożyło swój program. Jedna linia kolei pójdzie z Pesztu do Koszyc to jest północnowschodnia, druga z Pesztu do Aradu to jest południowo wschodnia. W Miskolczu obie koleje skrzyżują się. Oprócz tych głównych kierunków uboczne jeszcze koleje mają być poprowadzone z Török S. Miklos (niedaleko Szolnoka) przez Püspök w dwóch kierunkach: na lewo do Debreczyna, na prawo do W. Waraźdynu; następnie z Debreczyna do Miskolcza przez Tokaj, a z Tokaju mały ustęp do Nameny. Koszta budowy téj sieci kolei 114 mil długiéj obrachowano na 53 mil. złr. a ta niesłychana taniość pochodzi stąd, że nigdzie przeszkód ziemnych nienapo-

tyka się, powtóre, że właściciele ziemscy i gminy prawie wszędzie podarowali grunta pod tę koléj.

— Rada gminna miasta Wiednia uchwaliła na wniosek swojego burmistrza ofiarować ministrowi spraw zagr. hr. Buolowi prawo obywatelstwa honorowego.

— Zakaz wywozu zboża z krajów Lombardzko-Weneckich tudzież z Księstw Parmy i Modeny wydany w r. 1853, usunięty został od 25 kwietnia r. b.

— Zakład kredytowy dla handlu i rzemiosł zawiadomił jak donieśliśmy publiczności okólnikiem o rozpoczęciu czynności swoich. Zakład ten chce wejść z bankiem w umowę, aby tenże eskomptował weksle w wysokości przez zakład przyjętéj. Chce on także zaprowadzić używanie *czeków (check)* dla osób deponujących w kasach zakładu może pieniędze lub papiery.

## Niemcy.

W dniu 3 maja nastąpiło zamknięcie Izb pruskich w Berlinie przez króla osobiście mową od tronu, któréj brzmienie następujące:

„Dostojni, zacni i kochani panowie obu Izb sejmowych!

„Kiedym was przed pięciu miesiącami na tem miejscu witał, stósunki europejskie w najtrudniejszym jeszcze znajdowały się zamęcie. Dalszy ich przebieg ukrywał się na ówczas jeszcze w cieniach przyszłości, a i ojczyznę naszą mogły wyglądać ofiary i niebezpieczeństwa, od których po ten czas ochraniały nas łaskawe wyroki Boga. Tymczasem w skutku mądrego umiarkowania państw wojujących, przy udziale i za zgodą Mojego rządu, długo oczekiwane dzieło pokoju przyszło szczęśliwie do skutku.

„Drożyzna pierwszych potrzeb życia, która w początkach upłynionéj zimy, napełniała serce Moje ciężkiemi dolegliwościami, dotkliwie dała się uczuć we wszystkich prowincyach Mojéj monarchii. Wszelako, na uspokojenie Moje, nie brakowało wielokrotnéj sposobności do zarobku. Rząd Mój, tam gdzie tylko była obawa nędzy; usiłował w każdéj sposobności przyjść z pomocą swoją, i znalazł przy tem silną i na wdzięczność zasługującą pomoc w chętnéj do ofiar gotowości ludu Mojego. Od tego czasu, w skutku urzeczywistnionych nadziei pokojowych ceny najpotrzebniejszych artykułów żywnosc znacznie spadły, i śmiemy oddać się nadziei, że zadawalniające zbiory, którémi oby Bóg raczył kraj obdarzyć! położą koniec drożyznie.

„Działalność wasza panowie, złożył a obfite i pomyślne dowody w wielu ważnych gałęziach prawodawstwa w ciągu okresu posiedzeń który dziś zamykamy. Z udziałem waszym powiodło się polepszyć ustawę naszą w ważnych jéj ustępach. Również ustawodawstwo gminne dla wszystkich prowincyj państwa doprowadzonem zostało do skutku. Prawo względem władz miejscowych po wsiach w Moich prowincyach wschodnich, przyczyni się jak się spodziewam do uporządkowania i dalszego rozwinięcia przy starannem pielęgnowaniu urządzeń wiekami przekazanych ustawy policyi wiejskiéj, w sposób odpowiedni okolicznościom czasowym. Przez prawo względem oszacowań posiadłości wiejskich przy obliczaniu części powinności w Westfalii naznaczoną została droga, na któréj zapewne skutecznie będzie można zapobiedz szkodliwemu podziałowi posiadłości wiejskich, w zgodzie z odwiecznemi zwyczajami, które u tamecznego szczególnie ludu trwają nienaruszenie. W prawach tyczących się niejakich zmian nowego prawodawstwa karnego i dyscyplinarnego, tudzież postępowania sądowego w najwyższym sądzie krajowym, doświadczenia nabyte wieloletnią praktyką stósowne znalazły uwzględnienie.

„Okazaliście się gotowymi do przyjęcia propozycyj co do poprowadzenia ważnych kolei żelaznych w wielu stronach monarchii, zezwalając na potrzebne do tego fundusze i przystając na zaręczenie projektowanych procentów. Z przedsiębiorstwami temi wiąże się nadzieja silnego podniesienia dobrego bytu tych krajów. Również prawo o zaprowadzeniu powszechnych wag krajowych, zbawienne przyniesie skutki dla handlu wewnętrznego tudzież stósunków handlowych ze Związkiem celnym. Przez ważną umowę zawartą za zgodą waszą z bankiem pruskim, wielki ten instytut kredytowy krajowy będzie postawiony w możności czynienia zadosyć powiększonym wymaganiom handlowym, a zarazem ochroni kredyt publiczny od niebezpieczeństw, któreby w nadzwyczajnych okolicznościach mogły stworzyć nazbyt wielki dług publiczny bezprocentowy.

„Dla ziem Hohenzollernskich; ku których pomyślności jako najświeższéj naszéj posiadłości chętnie szczególną Moją zwracam troskliwość, wydaliście po naradzeniu się kilka praw wyłącznych służących do poprawy tamecznych stósunków, a które będą dla nich nowym dowodem wiernéj opieki Mojego rządu.

„Przedstawiony sobie budżet państwa poddaliście we wszystkich jego częściach gruntownemu rozbiorowi. Udzieliwszy projektowanym sumom bez zmiany jakiejkolwiek zezwolenia waszego, jakie wam ustawa przyznaje, uznaliście, że wydatki na potrzeby zarządu państwa oznaczone były wszędzie z sumienną oszczędnością. Mając to na względzie, uchwaliliście również nadzwyczajną dopłatę do klasyfikacyjno-dochodowego podatku, do podatku klasycznego i do podatku od mlewa i rzezi, na rok jeszcze bieżący. Rząd mój w interesie opodatkowanych zrzeknie się chętnie dalszego poboru téj dopłaty, jeżeli w inny jaki sposób da się utrzymać w budżecie równowaga bez powiększenia długu publicznego.

„Z przeznaczonych na nadzwyczajne potrzeby administracyi wojskowéj 30 milionów talarów, pewna część i w tym roku wydaną została na cel przeznaczony. Na przyszłem zebraniu się waszem, złożone wam zostaną rachunki z tego kredytu. Zarazem za waszem zezwoleniem stanowczo przeznaczonem będzie użycie téj kwoty, jaka pozostanie niespotrzebowaną z owéj pożyczki, po sprowadzeniu napowrót armii na stopę pokojową.

„Panowie! Wrócicie teraz do domów waszych, a przy obchodzie uroczystości pokoju wraz z całym ludem Moim złożycie Bogu pokoju dziękczynienie i ofiarę, że położył tamę zgubnéj wojnie, i ojczyznę naszą łaskawie uchronił od dolegliwości jakie jéj towarzyszą. Starajcie się wszyscy, każdy w swoim zakresie, aby i wewnątrz pokój i zgoda, pojednanie i duch bratni coraz silniéj się utrwalał, iżby ojczyzna nasza mogła cieszyć się w pełni błogosławieństwem pokoju, i w szlachetnem współzawodnictwie z bratniemi i przyjaznemi narodami zdolną była do pełnego życia rozwoju wszystkich swoich sił duchownych i materyalnych. To moi dostojni, zacni i kochani panowie, niechaj będzie modlitwą naszą, to niechaj będzie uchwałą naszą w piękny dzień uroczystości pokoju! Przyjmcie na zakończenie Moje dzięki i Moje uznanie za waszą wierną pracę“.

— W Berlinie różne krążą pogłoski tyczące się odwiedzin dworu pruskiego przez panujących. Na przyjazd cesarzowéj rosyjskiéj wdowy poczyniono bardzo świetne przygotowania, nawet chór królewski uczy się śpiewać po rosyjsku. Spodziewano się także, iż ją cesarz Aleksander odprowadzi do Berlina. Książę Fryderyk Wilhelm syn księcia Pruskiego wybiera się do Anglii, gdzie ma się zaręczyć z najstarszą córką królowéj, więc wnoszono ztąd, że następnie królowa angielska przyjedzie do Berlina. Daléj, także jako wieść krąży spodziewany przyjazd Cesarza Franciszka Józefa, lubo wieść ta nie wszędzie znajduje wiarę. Według *Nat. Ztg* król wirtembergski wyjechać miał 2go maja do Paryża, dokąd otrzymał zaproszenie. Król pruski obchodził z wielką uroczystością urodziny cesarza Aleksandra II i na obiedzie danym z tego powodu, tak on sam jako i wszyscy książęta pruscy wystąpili w mundurach rosyjskich i z rosyjskiemi orderami. Król wzniósł toast za zdrowie cesarza. Obecni byli na obiedzie poseł rosyjski i kilka znakomitych Rosyan.

## Rosya.

Depesza telegraficzna z Petersburga (z 1go maja przynosi następujące ważne wiadomości: Dzienniki urzędowe petersburgskie ogłosiły manifest cesarski datowany 29go kwietnia obwieszczający wszystkim Rosyanom, iż koronacya Cesarza Aleksandra odbędzie się w Moskwie w sierpniu. Uwolnienie hr. Nesselrodego, na własne jego żądanie, od sprawowania urzędów przez niego posiadanych, z zatrzymaniem jedynie tytułu kanclerza państwa, zostało urzędowo ogłoszone. Obiema temi wiadomościami potwierdzone są przeto nasze dawniejsze doniesienia. Nadto depesza ta donosi, iż kurator okręgu naukowego petersburgskiego Puszkin usunął się z swéj posady. Nakoniec, że w Petersburgu rozpoczęła się wiosna, a na Newie lody ruszyły.

— Wszystkie wiadomości z Rosyi i wszystkie dzienniki utrzymują, iż wraz z pokojem nastanie w tém państwie epoka reform. Rzeczywiście zaraz po wstąpieniu na tronu cesarza Aleksandra rozpoczęły się reformy. Najprzód wojsku dano inne wygodniejsze mundury, zajęto się ulepszeniem jego uzbrojenia, udoskonalono podział i organizacyę armii, a dzisiaj donoszą z wiarogodnego źródła, iż wkrótce na rozkaz cesarza Aleksandra zgromadzi się w Petersburgu wielka rada wojenna złożona z najznakomitszych jenerałów rosyjskich, aby wypracować projekt ogólnéj reorganizacyi wojska i koniecznych w niem reform. Między innemi mają obradować nad nowym systemem podziału piechoty i formacyą jéj pułków, któryby nadał téj broni większą ruchomość i giętkość. Dla ułatwienia pracy téj radzie i szybszego zreformowania wojsk nakazał cesarz ustanowić osobne komitety dla każdéj broni, to jest dla piechoty, jazdy, artyleryi i inżynieryi, mające się zająć zbadaniem dobroci i praktyczności wszystkich nowych wojennych wynalazków, a owoc swych badań przedłożyć wielkiéj radzie wojennéj. To gorliwe i pilne zajmowanie się w epoce pokoju reorganizacyą i udoskonaleniem wojsk okazuje małą wiarę w długo-trwałość téj epoki.

Lecz także i w cywilnym okręgu nastają reformy. Dzienniki warszawskie ogłaszają długie postanowienia nadające nowe, dogodniejsze więcéj narodowe mundury urzędnikom cywilnym i opisujące zmiany w formie ubioru tychże urzędników; największą zmianą jest, iż w miejsce surdutów mundurowych zaprowadzono ruskie narodowe półkaftany z rozmaitemi haftami.

To usiłowanie zreformowania i odrodzenia Rosyi, zagojenia ran zadanych jéj w wojnie tchnie także z ostatniego okólnika ministra spraw wewnętrznych księcia Sergiusza Łanskoj wydanego 22go kwietnia do gubernialnych marszałków szlachty. W okólniku tym zwraca się minister do patryotyzmu szlachty i wzywa ich współudziału w pracy przedsięwziętéj przez Cesarza i rząd, aby zagoić rany poniesione przez kraj w wojnie i podnieść pomyślność ogólną. Przytaczamy tu następujące ustępy z tego okólnika:

„W Rosyi, obdarzonéj tak szczodrze darami natury, nie może zbywać na środkach wydobycia ich na jaw i zużytkowania na korzyść ogółu. Jedynie zupełne rozwinięcie produkcyjnych sił Rosyi, oględne i dobre skierowanie jej czynności przemysłowéj zabezpieczyć może wewnętrzną pomyślność i dobry byt kraju i zapewnić mu materyalną niepodległość. Dlatego pomnijcie panowie zawsze, że najważniejszym z powierzonych wam obowiązków jest wyszukiwanie i rozwijanie nowych gałęzi pracy i przemysłu odpowiednich miejscowym środkom i potrzebom. Narodowe bogactwo wzrastać jedynie może przy zupełném i powszechném uszanowaniu dla władz rządowych, przy ścisłem strzeżeniu zasadniczych ustaw państwa pod względem powinności i praw każdego stanu, przy porządku i niezakłóconéj spokojności w społeczeństwie i przy wzajemném zaufaniu.“ Okólnik mówi daléj pod tym względem, iż wszystkie władze otrzymały polecenie starać się i baczyć jak najgorliwiéj i nieprzerwanie o utrzymanie poddanych w posłuszeństwie dla ich dziedziców. Następnie wzywa szlachtę ażeby rozciągała opiekę nad poddanymi, szczególniéj nad urlopowanemi i rozpuszczonemi teraz żołnierzami, których monarcha powierza staraniu i opiece szlachty. Okólnik w końcu w następujących słowach wyraża się o tych urlopowanych i rozpuszczonych z wojska i z milicyi krajowéj żołnierzach: „Z doświadczenia w służbie wojskowéj wiedzą oni, iż warunkiem porządku jest zupełne posłuszeństwo starszym; wysłużeni żołnierze wracający do domu dadzą swojem postępowaniem dobry przykład wojownikom milicyi krajowéj, którzy dzisiaj powracają do swego dawnego stanu i dawnych zatrudnień, jak również włościanom i osadnikom, którym ciągle powtarzać należy, iż jak z jednéj strony praca ich i pełnienie przez nich powinności społecznych przynosi wielkie korzyści państwu i społeczności, tak z drugiéj strony najmniejsze wykroczenie przeciwko prawemu porządkowi i najmniejszy opór prawéj władzy dziedziców ziemskich, ściągnie na nich gniew monarchy i najsurowsze kary.“

Okólnik ten okazuje, iż rząd rosyjski obawia się aby po rozwiązaniu milicyi krajowéj i za powrotem do domu części rozpuszczonych żołnierzy, którzy przypatrzyli się w zachodnich prowincyach Rosyi innym stosunkom społecznym, nie wybuchły we wsiach rosyjskich niespokojności i zamieszki. Nadto z okólnika tego widać, iż rząd z nadzwyczajną ostrożnością i zwolna przystąpi do zmiany stosunków włościańskich w Rosyi i do zniesienia poddaństwa.

## Kronika miejscowa i zagraniczna.

**Kraków** 5go maja. Dowiadujemy się właśnie, iż dyrekcya teatru polskiego, z powodu pobytu w naszém mieście Józefa Korzeniowskiego przybyłego z Warszawy, ma zamiar przedstawić jutro na tutejszéj scenie jeden z najlepszych dramatów tego znakomitego pisarza p. n.: „Żydzi.“

— Dnia 24 kwietnia umarł w Turynie hr. Muzzarelli prezydent rzpltéj Rzymskiéj w r. 1849.

— Z Nowego Yorku donoszą 16go kwietnia, iż straszliwa burza wielkie poczyniła szkody w Filadelfii, jakoto powaliła 2 kościoły, 3 fabryki i 150 domów. Wielki budynek fabryki żelaza Franklina mający 160 stóp długości, zupełnie jest zburzony. Szkody dotąd nie są dokładnie obliczone; mówią, że nikt z ludzi nie stracił życia w tym wypadku.

— *Hamb. Nachrichten* piszą w swoich „Gawędach paryskich“ co następuje: Czy „chory człowiek“ (jak Cesarz Mikołaj Turcyę był nazwał) wyzdrowieje nareszcie po zawarciu pokoju, któż zdoła twierdzić to na pewne, tyle jednakże wiadomo, że wyda grube pieniądze na lekarza i aptekę. Przynajmniéj, że kuracya jego nie będzie trwać półtora wieku, a trzymając się filozofii owego kupca z Brodów, Turcya ma za co Bogu dziękować. (Otóż przychodzi mi właśnie na myśl, że może nie znacie historyi kupca brodzkiego, więc muszę ją opowiedzieć). Kupiec ten pojechał z wełną do Londynu. Interesa powiodły mu się jak najlepiéj, ale biedak zepsuł sobie żołądek na ciężkich potrawach angielskich i musiał trzy tygodnie leżeć w łóżku, co go kosztowało 500 f. szt. wyraźnie pięćset funtów szterlingów. Kiepski zemnie rachmistrz, abym mógł wyliczyć czytelnikowi wiele to tysięcy złotych polskich wypadnie na owe skromne i krótkobrzmiące pięćset funtów. Cios to był straszny, a wieść o nim wyprzedziła kupca nawet bez telegrafu na skrzydłach wiatru i niezmierne przerażenie sprawiła w jego rodzinie. Kupiec brodzki stał się celem powszechnego politowania, a całe Brody uważały go z powodu dziwnych wypadków jego życia, za nowego Joba. Przyjaciele jego układali sobie jak go mają za powrotem jego pocieszać, aby pognębionego podnieść z upadku. Ale proszę sobie wyobrazić zdziwienie całych Brodów, kiedy kupiec przyjechał wesoły jakby nic się nie stało, a nawet nie zapomniał żonie swojéj i każdemu z dziesięciorga dzieci swoich przywieść gościńca. Myślano, że oszalał, stoicyzm bowiem tak jest artykułem nieznanym w Brodach. Tajono się przed nim z wynurzeniem obawy, w nadziei, że niesłychany jego dobry humor ustąpi wreszcie miejsca uznaniu nieszczęścia jakiemu uległ. Kiedy wszakże nie można się było tego doczekać, zaufani przyjaciele ośmielili się dać mu poznać zadziwienie swoje. Kupiec wszakże rozśmiał się i rzekł: „Wyście wszyscy głupcy, ja wiem co robię. Pan Bóg naznaczył mi raz w życiu chorobę, która miała mię kosztować 500 funtów (= X + y złotych polskich). Pytam więc, czy to nie prawdziwe dla mnie szczęście, że mię choroba w Londynie zaskoczyła? Wielebym ja lat musiał tutaj chorować, zanimbym wydał 500 funtów?“ — Jest to zaprawdę jedyna pociecha, jaką sobie „chory człowiek“ na Wschodzie powiedzieć może. Kuracya rosyjska byłaby jeszcze wieki trwała nimby wydano tyle ile Opatrzność naznaczyła. Dzięki przyjacielskiéj pomocy Zachodu, ciężka ta praca w dwóch latach dokonaną została.

— Na starym rynku w Magdeburgu stoi blisko od lat tysiąca posąg konny cesarza Ottona I, założyciela miasta i arcybiskupstwa Magdeburgskiego, a po obu stronach posągu cesarskiego stoją posągi dwóch jego żon. Grupa ta nie ma wielkiéj wartości artystycznéj, ale szczególną jest przez swoją starożytność, i że przetrwała wszystkie klęski jakie Magdeburg dotknęły, a osobliwie jakie mu zadał Tilly w d. 10go maja 1631. Niedawno temu zajęto się reparacyą pomnika tego, a że figury kobiece najbardziéj były uszkodzone, przeto musiano je zdjąć na czas niejaki. Gdy wszakże za długo to się ciągnęło, jakiś żartowniś umieścił w *Magdeb. Corespondent* inserat podobny do tych, jakich teraz pełno bywa w niemieckich dziennikach, a które są znane pod nazwą „małżeńskich.“ Inserat ten był następujący: „Rosły mężczyzna, znakomitego stanu, najlepszéj używający opinii i silnéj budowy ciała, wdowiec po dwóch żonach, które mimo swéj woli i chęci postradał, zmuszony zawsze siedzieć na koniu, a przeto nie mając sposobności zawiązywania stosunków, stara się na téj dziś dość zwykłéj drodze o jednę lub dwie towarzyszki życia, któreby go od nudów samotności uwolniły. Nie żąda on od swójéj przyszłéj majątku będącego głównym zwykle warunkiem we wszystkich małżeństwach, ale natomiast postawy silnéj i zdrowej, spokojnego charakteru i zdrowia wytrwałego na zmiany powietrza. Zacne i tak jak on osamotnione i opuszczone panny lub wdowy bezdzietne, raczą z zaufaniem adresa swoje przesłać pod cyfrą O. t. t. o. na Starym rynku Nr. 0 i mogą być pewne dochowania tajemnicy.“ W skutku téj odezwy zaczęły nadchodzić listy pocztą do Magdeburga, a że w tamecznym urzędzie pocztowym nikt adresu takiego nie zostawił na *poste restante*, ani téż w mieście takiego adresu nie znaleziono, więc musiano listy rozpieczętować, żeby je zwrócić tym, od których były pisane, i tym sposobem dowiedziano się o wielu pannach i wdowach pragnących poślubić kamienny posąg cesarza Ottona.

Wyszedł Nr. 16 „Tygodnika Rolniczo-przemysłowego Krakowskiego“ i zawiera:

1) O szkołach rolniczych.
2) O sadownictwie w górach Skólskich. (Dokoń.)
3) Rozmnażanie ziemniaków przez sztoprowanie.
4) Prosty a bardzo praktyczny sposób młocenia koniczyny.
5) Słówko o porównawczych probach mleczności krów.
5) Korespondencye.
7) Rozmaitości.
8) Ogłoszenia.

## Kurs papierów publicznych i pieniędzy.

***Wiedeń.*** *Kursa telegraficzne z dn. 5go maja.* — Metaliki 5-procent. 85. — Metaliki $4\frac{1}{2}$-proc. $75\frac{3}{4}$. — Metaliki 4-proc. $86\frac{13}{16}$. Metaliki 5-proc. z r. 1853 $74\frac{7}{8}$. Metaliki 5-proc. z r. 1842 —. — $2\frac{1}{2}$-proc. $84\frac{7}{12}$. — 1-proc. $19\frac{1}{2}$ z ciągn. — z 1830 r. 250, 302. — Pożyczka narod. 5-proc. $85\frac{3}{4}$. — dto $4\frac{1}{2}$-procent. —. dto z r. 1850 4-proc. $67\frac{1}{2}$. — Augsburg $102\frac{3}{4}$. — Londyn złr. 10 kr. 3. — Paryż $119\frac{3}{8}$. — Akcye Bankowe 1128 — Akcye kolei żel północ. 2900. — Ferdyn. — Pożyczka z r. 1851 lit. A. —. — B. —. — Ost-Donau Dampfschif. —.

***Kurs krakowski*** z d. 5go maja. — Bankn. austr. ż. 109, — pł. $108\frac{1}{2}$. — Pruski kurant ż. $106\frac{1}{4}$ pł. $105\frac{3}{4}$. — Ruble sr. nowe ż. 102, pł. 101. — Cwancygiery nowe żąd. 112, pł. 111. — Cwancyg. stare ż. 112, płac. 111. — Imperyały żąd. 36, płacą $35\frac{1}{2}$. — Dukaty austr. holend. ż. $35\frac{2}{3}$, pł. $35\frac{1}{3}$. — 20-frank żąd. $21\frac{1}{4}$, pł. $20\frac{2}{3}$. — List zast. polskie z kuponami żąd. $100\frac{1}{4}$, pł. $99\frac{1}{2}$. — Listy zast. galic. z kuponami ż. $84\frac{1}{2}$, pł. 84. — Listy Indemn. z kupon. żąd. $76\frac{1}{2}$, płacą $76\frac{1}{6}$.

***Kurs lwowski*** z dnia 2go maja. — Dukat holenderski złr. 4 kr. 41. — Dukat cesars. złr. 4 kr. 43. — Półimperiał ros. złr. 8 kr. 9. — Rubel ros. złr. 1 kr. 34. Talar pruski złr. 1 kr. 29. — Polski kurant i pięciozłotówka złr. 1 kr. 9. — Kurs list. zast. w galic. stan. Instytucie kredytowym: Instytut kupił prócz kuponów 100 po złr. — kr. — mk. — Sprzedał 100 po złr. — kr. —. — Dawał za 100 złr. — kr. —. — Żądał złr. — kr. —.

## Przegląd polityczny.

### *Depesze telegraficzne.*

Paryż 2 maja. Wczoraj Cesarzowa była w kościele u wywodu.

Paryż 3 maja. Według *Monitora* Cesarz przyjmował wczoraj Ali paszę na posłuchaniu. Tegoż dnia było przyjęcie u Cesarzowéj.

Londyn 2 maja. Na wczorajszém posiedzeniu Izby niższéj odpowiedział lord Palmerston na zapytanie uczynione w dniu 28 z. m. przez pułkownika French, iż wyspy leżące u ujścia Dunaju, jako z prawa należące do Mołdawii, oddane będą Turcyi.

Londyn 3 maja. Słychać, że hr. Clarendon wręczył we środę posłowi amerykańskiemu notę, w któréj rząd angielski w sposób grzeczny ale zarazem stanowczy odmawia odwołania ajentów angielskich mających udział w sprawie werbunków do legii cudzoziemskiéj.

Londyn 2 maja wieczór. Dziś wieczór przybył tu z Paryża baron Brunów dawny poseł rosyjski przy dworze angielskim i były pełnomocnik na konferencye paryskie.

Turyn 1 maja. *Armonia* (dziennik katolicki) utrzymuje za rzecz pewną, że zmiana ministerstwa ma nastąpić. Hr. Cavour otrzyma tekę spraw zagranicznych; Dr. Lanza skarbu, a Cibrario wystąpi. *Cor. Mercantile* (genueński) donosi, że między Neapolem a państwami zachodniemi przyjść ma do zgody. Przygotowują w Neapolu niejakie akta łaski, jakoto: zniesienie rozpoczętych procesów politycznych, przywołanie skazanych na wygnanie, dozwolenie powrotu wychodźcom itd.

Turyn 2 maja. Zezwolono na założenie instytucyi kredytowéj, która niebawem rozpocznie swoje czynności. Spodziewają się w izbie interpelacyj z powodu zawarcia traktatu pokoju; zapisali się już mówcy: Brofferio, Buffa, Solario della Margerita, Mamiani i Farini.

Genua 2 maja. „Great-Britain“ przywiózł z Krymu do Spezia znów 1152 żołnierzy. Według *Movimento* poselstwo amerykańskie w Rzymie wyjechało stamtąd z powodu sporu ze Stolicą Apostolską ze względu na sekularyzacyę dóbr klasztornych.

## Przyjechali od 4 do 5 maja.

HOTEL POLLERA. Hr. Zamojski Stanisław ze Lwowa. Władysław Żuk Skarzewski z Galicyi. Rauke Fryderyk z Wrocławia. Maisch Piotr, Jankura Antoni, Schanzer Jakub z Wiednia. Preissler Józef z Bilska. Eichwald Józef z Prus.

HOTEL DREZDENSKI. Jędrzéj Pakoszewski z Samborskiego. Stanisław Jabłoński z Polski. Marya Wysocka z Warszawy. Witold Waszkowski z Granicy. Włodzimierz Bobrowski z Parkosza. Julia bar. Borowska ze Sieniawy.

HOTEL SASKI. Kwiryn Rusocki z żoną, Stefan Chwalibóg, Henryk Wielowiejski, Władysław Brzeski ob. z Polski. Kazimierz Homolacz, Roman Siemoński z Galicyi.

## KOLEJ ŻELAZNA
### codziennie

*Pociągi osobowe odchodzą z Krakowa:*

Do Dębicy { o godzinie 12téj min. 35 po połud. / o godzinie 10téj min. 35 w nocy.

Do Oświęcima { o godzinie 4téj min. 35 z rana. / o godzinie 2éj min. 40 po połud.

*Przychodzą do Krakowa:*

Z Dębicy { o godzinie 3éj min. 20 z rana. / o godzinie 1éj min. 40 po południu.

Z Oświęcima { o godzinie 11téj min. 25 przed połud. / o godzinie 9téj min. 15 wieczorem.

## WYKAZ

*urodzonych i zaślubionych w mieście Krakowie od dnia 21 stycznia do 1 lutego 1856.*

**W parafii P. Maryi.**

*Urodzeni:* Józefa córka Kazimierza Konopki. Antoni syn Franciszka Prokopowicza. Józef syn Konstantego Korzeniowskiego. Jan syn Maryanny Kowalskiéj. Magdalena córka Bartłomieja Mazura. Anna córka Józefa Spitzwieser.

*Zaślubieni:* Lonard Puacz kawaler z Maryanną Niedzielską panną. Adolf Kliment kawaler z Karoliną Niklewicz panną. Paweł Wisłocki kawaler z Franciszką Czajkowską panną. Hipolit Bankiewicz kawaler z Kordulą Pilecką panną. Ludwik Sobienczański kawaler z Apolonią Nowakowską panną. Wawrzyniec Kożuch kawaler z Magdaleną Pałką panną. Mateusz Matuszczyk kawaler z Maryą Hawryłyszczyn panną. Antoni Pawłowski kawaler z Wiktoryą Piaskiewicz panną. Jakób Ryziński kawaler z Łucyą Kuchtą wdową. Marcin Sikora wdowiec z Katarzyną Krajowską panną. Marceli Jasiński kawaler z Eleonorą Kądzielską panną. Jan Nowak kawaler z Maryanną Spyra panną. Michał Międzik kawaler z Teklą Polek panną.

**W parafii Wszystkich Świętych.**

*Urodzeni:* Juliusz syn Karola Michalke. Maryanna córka Maryanny Słotwińskiéj. Beniamin syn Jana Nadherny. Elżbieta córka Bartłomieja Kwaśniewskiego. Karolina córka Sebastyana Wilczyńskiego.

*Zaślubieni:* Julian Latzel kawaler z Maryanną Tyralową panną. Stefan Jannek kawaler z Antoniną Goldą.

**W parafii ś. Floryana.**

*Urodzeni:* Wincenty syn Morawskiego. Franciszka córka Anieli Pawlikowskiéj. Franciszek syn Tomasza Bobek. Franciszek syn Tomasza Gorączko. Maryanna córka Jakóba Rokity. Jan syn Łukasza Zwolińskiego.

*Zaślubieni:* Piotr Posiadło wdowiec z Katarzyną Pazdońską wdową. Hipolit Makowski kawaler z Józefą Wujcik panną.

**W parafii ś. Szczepana.**

*Urodzeni:* Agnieszka córka Błażeja Sikory. Franciszek syn Kazimierza Wyzgi. Jan syn Franciszka Kowalskiego. Franciszka córka Michała Nowakowskiego. Maryanna corka Kazimierza Frasików.

**W parafii ś. Mikołaja.**

*Urodzeni:* Franciszek syn Joanny Bartel. Franciszek syn Anny Rubinstein. Maryanna córka Wincentego Kobierzyńskiego. Henryk syn Katarzyny Trynkowny. Agnieszka córka Katarzyny Łętowskiéj. Franciszek syn Antoniego Domań. Jan syn Stefanii Statelli. Agata córka Jakóba Piaskiewicza. Franciszek syn Franciszka Rychlik.

*Zaślubieni:* Jan Wątorek z Maryanną Walner. Wojciech Zieliński z Gertrudą Bukoską. Józef Chojnacki z Franciszką Pierzchalską. Ignacy Życzniak z Ewą Kobusową. Wincenty Natkaniec z Maryanną Tamzińską.

**W parafii ś. Krzyża.**

*Zaślubieni:* Piotr Bednarski z Maryą Grzymalską wdową. Filip Macek kawaler z Szczygiełowną. Józef Kluska kawaler z Anną Binczyczonką panną.

**W parafii Bożego Ciała.**

*Urodzeni:* Maryanna córka Mikołaja Miceusza. Paweł syn Franciszki Kaczmarzonki. Jan syn Tomasza Zamojskiego.

*Zaślubieni:* Wojciech Pawłowski kawaler z Anną Leśniak panną. Sylwester Trela kawaler z Maryanną Zarębską panną.

**Starozakonni.**

*Urodzeni:* Teibel córka Chaima Wortman. Józef syn Siskinda Uibersfeld. Zlate córka Jakuba Deutscher. Jakób syn Berla Rozenzweiga. Israel syn Jakuba Erber. Dwora córka Samuela Pauser. Mojżesz syn Jakuba Wiener. Feigl córka Mojżesza Rabinowitz. Tauba córka Mojżesza Gottlieb. Malke córka Isaaka Pamm.

*Zaślubieni:* Berl Wolf Rappaport z Rachel Wexler. Berl Ginzig z Chają Laja. Leibel Libmann z Małką Eisenberg.

## Wiadomości handlowe i przemysłowe.

*Lwów* 1 maja. Na wczorajszym targu sprzedawano półkorzec pszenicy (78 fnt.) 5r. 28k.; żyta (76 fnt.) 3r. 52k.; jęczmienia (64 fnt.) 3r. 6k.; owsa (40 fnt.) 3r. 17k.; prosa 4r.; kukurudzy 3r.42k.; ziemniaków 2r.25k.; — wied. centnar siana kosztował 54 k.; okłotów 42 1/3 k.; — za sąg drzewa bukowego płacono 11r. 43k., dębowego 9r. 18k., sosnowego 9 r. 12 k.; — za kwartę krup pszennych 15 k., jęczmiennych 6 1/2k., jaglanych 8k., hreczanych 6 1/2k. m.k.

*Gdańsk* 5 maja. Targi angielskie w upłynionym tygodniu podniosły się materyalnie. W ostatni poniedziałek za pszenicę krajową chętnie 1 do 2 szyl. płacono wyżéj, a i na zagraniczną po lepszych cenach odbyt był łatwiejszy. Zasiewy zimowe obiecują wiele, ożywienie jednak obecne jest koniecznym wypływem szczupłości zasobów i ogromnych potrzeb konsumpcyj, a ogólna opinia dalszy postęp cen zapowiada.

W ciągu tygodnia dostarczono do Londynu:

| | pszen. | jęczm. | owsa | bobu grochu | siem. ln. rzep. | mąki cent. |
|---|---|---|---|---|---|---|
| z kraju | 7,525 | 2,661 | 4,434 | 530 | — | 35,440 |
| z zagr. | 6,720 | 1,336 | 9,614 | 22 | 225 | 12,895 |

Targi prowincyonalne szkockie i irlandzkie wszystkie bez żadnego wyjątku za popędem londyńskiego się podniosły.

We Francyi i Belgii ceny codziennie idą w górę, a rezerwa mąki się zmniejsza.

W Holandyi ostatnie targi zamknęły się z podwyższeniem do guldena na łaszcie. W Hamburgu i wszystkich handlowych portach ceny pszenicy się wzmocniły.

Na naszéj giełdzie żadnych nie było interesów, bo téż parę tylko prób wystawiono na sprzedaż. Za pszenicę polską białą 128 fnt., za ciemną 129 fnt. żądano 830 guld, także nie otrzymano stósownéj ofiary. Tutejsi spekulanci nie mają odwagi na tak wysokie jak teraz ceny zawierać tranzakcyj i oczekują powstającego targów angielskich ustalenia.

Ważnym ostatniego tygodnia wypadkiem, było znaczne podniesienie cen żyta na wszystkich targach niemieckich. Zapasy ogólnie są mało znaczne, a okolice Gdańska i bliższe obwody codziennie z naszych spichrzów czerpią, tak, że w téj chwili daleko więcéj wysyłamy niż odbieramy żyta.

Z ostatnich notowań pszenicy nie możemy zmienić. Żyto zaś od przeszłego tygodnia podniosło się do 10 talarów na łaszcie.

Na giełdzie żadna sprzedaż nie była notowaną.

Czas mamy najprzyjaźniejszy dla wegetacyi. Ciepło z wielkiemi deszczami.

Toruń przebyło pszenicy łasztów 178, siemienia ł. 381, konopi 77 cent., oleju 15 cent., belek dębowych 1302.

*Aleksander Makowski & Comp.*

## (Nadesłane.)

**Ku miłości Bożéj i bliźniego więcéj przykłady pobudzają aniżeli słowa.**

*Piotr Skarga*
w żywocie Grzegorza papieża.

Od czasu uznania własności, interes materyalny stał się kamieniem probierczym stosunków ludzkich, we wszystkich sferach społeczeństwa i żadne nie były dość silne, żeby statecznie wytrzymały próbę. Temu losowi niestety uległem i ja wraz z bratem moim, dziedzicząc po śp. ojcu naszym nierozdzielny majątek w Wołyńskiéj gubernii położony. — Przez wspólność użytkowania i tysiące drobnych okoliczności z względnych usposobień naszych wynikłych — a bardziéj jeszcze jątrzeni przez jednego świeżo spowinowaconego Jegomościa — doszliśmy do takiego stopnia swaru, a stąd processów, ruiny na majątku i zgorszenia moralnego, że scen tych co się w cichém niegdyś naszém ustroniu odbyły, niemam serca powtarzać. Społeczeństwo tutejsze zna je i długo bolało nad naszém zapomnieniem, nareszcie poszliśmy za głosem ogólnym, rzuciliśmy kroki prawne, zdaliśmy rzecz całą na rozpatrzenie kompromisu obywatelskiego.

Sąd ten wysłuchawszy wzajemne pełne żalu zarzuty braci przeciw sobie zawziętych z boleścią prawdziwie braterską znalazł, że nie inaczéj zakończy niezgodę między nami, a stąd niedolę matki naszéj przy życiu jeszcze będącéj, utratę na majątku i przykrócenie zgorszenia, jak przerwaniem wszelkiéj nadal styczności interesu.

Rodzaj zaś majątku i stan jego obecny czyniły to możliwym jedynie przez spłat znacznéj summy od jednego z nas drugiemu, co znów przez upadek na mieniu i kredycie było dla nas nie do uskutecznienia. Ta gdzieindziéj nie do przebycia trudność nie zatrzymała sędziów naszych, owa próba interessu niczém była dla nich w porównaniu z dobrem ogółu, bo jeden z nich niepotrzebując i niemając w widoku innéj ewikcyi prócz prawości charakteru, zapłacił zastępnie za jednego z nas potrzebną summę.

Współczuciem rodaków nie zaś potępieniem, pogodzeni bracia, pełni skruchy podali sobie ręce, majątek, życie nasze moralne i szczęście matki naszéj ocalone, słowem i czynem sądu, dekretu nawet nie pisano, tak zawierzono naszéj poprawie i poszanowaniu opinii ogółu.

**Grosz wdowi milszym jest Bogu nad miliony bogaczów.**

Pana Luciana Niewmierzyckiego, który poniósł ofiarę, zna gubernia z cnoty obywatelskiéj, nie zaś z bogactwa ani próżności duszy Jego nieprzystępnéj. Stosunki ani nawet osobista znajomość nie łączyła go z nami. W postępowaniu swojém jak zawsze, pamiętał tylko o upadających jednostkach wspólnéj naszéj rodziny, i ratował je. A gdzie są tacy członkowie i Bóg o takiéj rodzinie nie zapomni.

Żytomierz dnia 31 marca 1856.

*Aleksander Jasiński*

# Inseraty.



## C. k. Teatr polski.

We wtorek dnia 6go maja na pamiątkę osobistéj bytności autora w naszéj stolicy **ŻYDZI** komedya w 4ch aktach przez Józefa Korzeniowskiego.

**Do numeru dzisiejszego dołącza się Dodatek.**

## SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

| Dnia | Godzina | Wys. bar. w lin. par. przy 0°Reaum. | Stan ciep. podług Reaumura | Wilgotn. powietrza względna | Kierunek i natężenie wiatru | Stan nieba | Zjawiska napowietrzne | Zmiana ciepła w ciągu dnia od | do |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 2 | 2 | 323‴ 84 | +13°6 | 57 | pł.zachodni słaby | chmurno | | | |
| | 10 | 324 89 | + 8 2 | 77 | pn. „ średni | „ | | †8°0 | +14°0 |
| 3 | 6 | 325 95 | + 3 8 | 77 | „ „ | „ | | | |
| | 2 | 325 03 | + 6 1 | 51 | północny słaby | „ | | | |
| | 10 | 327 60 | + 3 1 | 78 | „ „ | chmurno | | †3 1 | +8°2 |
| 4 | 6 | 327 71 | + 1 4 | 86 | „ „ | pogoda z chmurami | | | |

# Dodatek do N. 104 Dziennika „CZAS“ z d. 6 Maja 1856.

## URZĘDOWE.

### Koncurs-Ausschreibung.

[N. 6794.] Zur Errichtung einer neuen Apotheke zu Sokołów, Rzeszower Kreises, wird hiemit der Koncurs bis 15. Juni 1856 ausgeschrieben.

Jene Magister der Pharmazie, welche sich um die Ertheilung dieses Personal-Befugnisses in Competenz setzen wollen, haben ihre Gesuche belegt mit einer Abschrift des Diploms als Magister der Pharmazie mit einer chronologischen Nachweisung ihrer Dienstzeit in inländischen Apotheken als Praktikanten und Subjecten, ihrer Moralität, ihres Alters und des Besitzes eines zur Errichtung einer Apotheke hinlänglichen Vermögens, mittelst der betreffenden Kreisbehörde, an die k. k. Landesregierung zu Krakau, binnen der bestimmten Koncurs-Frist einzureichen.

Von der k. k. Landesregierung.

Krąkau den 20ten April 1856. (956--3)

### Concursausschreibung.

[Z. 306.] Bei dem k. k. Kreisgerichte in Tarnów ist eine Akzessistenstelle mit dem Gehalte von 350 fl. C. M. und dem Vorrückunsrechte in die höhere Gehaltsstufe von 400 fl. C. M. in Erledigung gekommen.

Es werden demnach diejenigen welche sich um diese Stelle bewerben wollen aufgefordert, binnen 4 Wochen vom Tage der dritten Einschaltung dieser Konkursausschreibung in die Krakauer Zeitung „Czas“ ihre den Nachweis über die erforderlichen Kenntnisse und Fähigkeiten enthaltenden und eigenhändig geschriebenen Gesuche der Vorschrift des §. 16. des kais. Patents vom 3. Mai 1853 Z. 81 R. G. B. gemäss bei dem Tarnower Kreisgerichtspräsidium zu überreichen. — Vom k. k. Kreisgerichtspräsidium.

Tarnów am 25. April 1856. (961-2-3)

### Kundmachung.

[Z. 344 A. V.] Ein ungenannter Wohlthäter aus Wien hat zu Gunsten der durch die San Uiberschwemmung verunglückten Bewohner des Rzeszower Kreises den Betrag von 20 fl. CM. eingesendet. Indem man diese milde Gabe ihrer Bestimmung zuführt, wird hiefür der verbindlichste Dank ausgedrückt.

Von der Rzeszower k. k. Kreisbehörde.

Am 26ten April 1856 (974)

### Edictal-Vorladung.

[N. 1326.] Vom k. k. Bezirksamte Ciężkowice, werden nachbenannte Militärpflichtige Individuem vorgeladen, binnen 6 Wochen seit dem Tage der erste Einschaltung des gegenwärtigen Ediktes in das Amtsblat Czas hiermit zu erscheinen, widrigens dieselben als Rekrutirungsflichtlinge behandelt werden würden.

| | | |
|---|---|---|
| Aus Rosztoka | Lukas Patla . . . . . . . . | HN. 34 |
| „ „ | Jakób Kwieciński . . . . . | „ 12 |
| „ Bogoniowice | Andreas Wiga . . . . . . . | „ 22 |
| „ Kipszna | Johann Michna . . . . . . . | „ 16 |
| „ Ciężkowice | Michael Janas . . . . . . . | „ 132 |
| „ Jamna | Adalbert Zięcina . . . . . . | „ 10 |

Vom k. k. Bezirksamte Ciężkowice

Am 28ten April 1856. (964-1-3)

### Lizitations-Ankündigung.

[N. 4317.] Zur Verpachtung des im Jasłoer Kreise gelegenen Religionsfondsgutes Bierówka mit Chrząstówka und Niepła vom 24 Juni 1856 bis dahin 1862 wird am 26ten Maj 1856 um 10 Uhr Vormittags in der Amtskanzlei der Jasłoer k. k. Finanz-Bezirks-Behörde die öffentliche Lizitation abgehalten werden.

Die Ertragsrubriken dieses Gutes sind:

1. An Ackergründen 345 Joch 1202 □ Klafter
   „ Gärten 4 „ 1560 „ „
   „ Wiesen 59 „ 1314 „ „
   „ Hutweiden 19 „ 97 „ „
   „ Teichgründen 2 „ 230 „ „
   wozu ein Inventarialanbau von:
   46 Koretz 16 Garnetz Winter Weitzen
   65 „ 8 „ „ Korn
   41 „ — „ Gerste
   141 „ — „ Haber
   31 „ 8 „ Haiden
   4 „ 16 „ Erbsen
   1 „ 8 „ Bohnen
   3 „ 16 „ Hanfsaamen und
   2 „ 24 „ Leinsaamen gehört.
2. Das ausschliessende Propinationsrecht in den Dörfern Bierówka, Niepła und Chrząstówka.
3. Das Recht zur Benützung der vorhandenen Wohn und Wirthschaftsgebäude.

Der Ausrufspreis beträgt 1525 fl. 43 1/4 kr. CM. wovon Zehn Prozent bei der Lizitation als Angeld (Vadium) von den Pachtlustigen zu erlegen sind.

Ausser den mündlichen Anbothen, werden auch schriftliche Offerte angenommen werden.

Die Pachtbedingnisse werden vor der Lizitation vorgelesen, und können bei der Jasłoer k. k. Kameral-Bezirks-Verwaltung eingesehen werden.

Von der k,. k. Finanz-Landes-Direction.

Krakau den 28ten April 1856. (955-2-3)

### N. 3073. Edict. (962-2-3)

Vom k. k. Tarnower Kreisgerichte werden Fr. Ludowica Komar, Sofie Niedzielska, Angela Romanowska, Christine Komar, Marie Skrzyńska, Anton und Karl Freiherrn v. Lipowski Behufs der Zuweisung des mit Erlass der Krakauer k. k. Grundentlastungs-Ministerial Commission vom 28. Juni 1855. Zahl 3670 für das im Bochniar Kreise lib. Dom. 365. pag. 454. liegenden Gutes Niżowa bewilligten Urbarial-Entschädigungskapitals pr. 3090 fl. 52 4/1 kr. C. M., diejenigen denen ein Hypothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht hiemit aufgefordert, ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum 30 Juni 1856 beim k. k. Gerichte schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;

b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung, sowohl bezüglich des Capitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Capitale geniessen;

c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und

d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittelst der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Uiberweisung seiner Forderung auf das obige Entlastungs-Capital nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte; dass er ferner bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne §. 5 des kais. Patentes vom 25. September 1850 getroffenes Uebereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Capital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8. November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes

Tarnow am 14 Februar 1856.

### Edict.

[Z. 1379.] Vom k. k. Tarnower Kreisgerichte werden in Folge Einschreitens der Fr. Elisabeth Dydyńska geb. Freiin Przychocka Behufs der Zuweisung des mit Erlass der Krakauer k. k. Grundentlastungs-Ministerial-Kommission vom 15. März 1855. Z. 1458. für die im Bochnier Kreise lib. Dom. 303. pag. 377. N. 8. haer. liegenden Güter Raciborsko sammt att. Witkowice bewilligten Urbarial-Entschädigungskapitals pr. 19150 fl. 35 kr. C. M., diejenigen, denen ein Hypothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht, hiemit aufgefordert, ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum letzten Juni 1856 bei diesem k. k. Gerichte schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro.) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;

b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung, sowohl bezüglich des Capitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Capitale geniessen;

c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und

d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittelst der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige, der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er die Uiberweisung seiner Forderung auf das obige Entlastungs-Kapital nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte; der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne §. 5 des kais. Patentes vom 25 September 1850 getroffenes Uebereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Capital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8ten November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.

Tarnow am 12 März 1856. (960-2-3)

### Einberufungs-Edict.

[N. 1277.] Von k. k. Bezirksamte zu Limanowa Sandecer Kreises werden nachbenannte Militärpflichtige bei der Hauptlosung ausgebliebene und demnächst zur Stellung auf den Assentplatz berufene Individuen, als:

| | | | |
|---|---|---|---|
| H. N. | 1 | Aus Piekiełko Leib Faerber . . . . . | 1834 |
| „ | 46 | „ Kosielówka Simon Sliwa . . . . | 1833 |
| „ | 33 | „ Mstów Leib Goldmann . . . . . | —— |
| „ | 33 | „ — Berl Goldmann . . . . . | —— |
| „ | 25 | „ Męcina Anton Luppa . . . . . . | —— |
| „ | 42 | „ Nowe Rybie Józef Koczemba . . | —— |
| „ | 63 | „ Łososina górna Stefan Pyrc . . . | 1832 |
| „ | 33 | „ Mstów Abraham Goldmann . . . | —— |
| „ | 14 | „ Siekierczyna Jakób Wojak . . . | —— |
| „ | 90 | „ Limanowa Johann Biedroń . . . | 1831 |
| „ | 59 | „ Męcina Simon Dziędziołek . . . | —— |
| „ | 166 | „ — Johann Dudek . . . . . | —— |
| „ | 44 | „ Młynne Johann Florek . . . . . | —— |
| „ | 17 | „ Pisarzowa Michael Frączek . . . | —— |
| „ | 70 | „ Przyszowa Theophil Kowalski . . | —— |
| „ | 46 | „ Roztoka Martin Milzecki . . . . | —— |
| „ | 64 | „ Siekierczyna Simon Kalata . . . | —— |
| „ | 43 | „ Snopnice adelig Elie Süskend . . | —— |
| „ | 186 | „ — Bartholomeus Szewczyk | —— |
| „ | 3 | „ Kostrza Ryje Melhior Kubacyk . | 1830 |
| „ | 6 | „ Koszary Albert Koza . . . . . | —— |
| „ | 14 | „ Limanowa Saul Wolf . . . . . | —— |
| „ | 41 | „ Młynne Laurenz Ptak . . . . . | —— |
| „ | 65 | „ Pisarzowa Józeph Serafin . . . . | —— |
| „ | 13 | „ Roztoka Moses Feidelbaum . . . | —— |
| „ | 12 | „ Siekierczyna Jakób Wrzecionko . | —— |
| „ | 50 | „ Jastrzębie Aron Amster . . . . | 1829 |
| „ | 8 | „ Lipowe Anton Stanisz . . . . . | —— |
| „ | 66 | „ Limanowa Kazimir Garcarz . . . | —— |
| „ | 87 | „ Łukowica Jakób Trzaskowski . . | —— |
| „ | 56 | „ Roztoka Paul Wielek . . . . . | —— |
| „ | 49 | „ Siekierczyna Jakób Lis . . . . | —— |
| „ | 64 | „ — Alberth Kallatyna . . | —— |
| „ | 7 | „ Stronie Jakób Urbanik . . . . . | —— |
| „ | 20 | „ Zbykowice Philip Deckert . . . | —— |

aufgefordert binnen 6 Wochen hieramts zu erscheinen und ihre unbefugte Abwesenheit hieramts zu rechtfertigen, widrigenfalls gegen dieselben als Rekrutirungspflichtlinge das Amt gehandeldt werden würde.

Vom k. k. Bezirksamte.

Limanowa am 24 April 1856. (942-2-3)

### Edict.

Von der k. k. Tarnower Kreisgerichte wird bekannt gemacht, dass am 9ten Juli 1855 Jakób Cabalski, Pfarrer rit. lat. in Gałuszowice Tarnower Kreises im Bade zu Töplitz nächst Trentschein mit Hinterlassung einer letztwilligen Anordnung ddto Gałuszowice 20. Mai 1845, gestorben sei, wegen der gesetzlichen Wirkungslosigkeit der Erbseinsetzung aber der Verlassenschaftsabhandlung nach der gesetzlichen Erbfolge vermöge Hofkanzleidekretes vom 27. September 1807 und Hofdekretes vom 27. November 1807 mit Aufrechthaltung der kodizillarischen Verfügungen dieser letztwilligen Anordnung mit Ausnahme jedoch der durch die Schenkungsurkunde ddtto 27. Mai 1847 behobenen Vermächtnissbestimmung für Justina, Anna z. n. Dobrzeńska Stattgegeben wurde.

Es werden sonach die dem Namen und Wohnorte nach unbekannten zur Erbfolge in einen drittheil des Nachlasses beruffenen Verwandten des Erblassers mittelst gegenwärtigen Ediktes aufgefordert, ihr Erbrecht binnen Einem Jahre von den unten gesetzten Tage gerechnet, bei diesem Gerichte anzumelden und unter Ausweisung ihre Erbserklärung anzubringen, widrigenfalls diese Verlassenschaft für welche inzwischen Hr. Edmund Oraczewski Pfarrer in Mielec als Verlassenschafts Kurator bestellt worden ist, mit jenen die sich werden erbserklärt, und ihre Erbrechtstitel ausgewiesen haben, verhandelt und ihnen eingeantwortet, der nicht angetretene Theil der Verlassenschaft oder aber wenn sich Niemand erbserklärt hätte, die ganze Verlassenschaft vom Staate als erblos eingezogen würde.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.

Tarnów am 26. Februar 1856. (935--3)

### Edictal-Vorladung.

[1403] Vom k. k. Bezirksamte Dombrowa Tarnower Kreises werden die dem Wohnorte nach unbekannten, bei der heurigen Rekrutirung nicht erschienen Militärpflichtigen aufgefordert, binnen vier Wochen vom Tage der 3ten Einschaltung dieses Ediktes in ihre Heimath zurückzukehren, und der Militärpflicht zu entsprechen, als sonsten dieselbe als Rekrutirungsflichtlinge behandelt werden würden.

| | | |
|---|---|---|
| Małec | Lorenz Wacha . . . . . . | HN. 19 |
| „ | Adalbert Bączek . . . . . . | „ — |
| „ | Adalbert Machnik . . . . . | „ 8 |
| „ | Johann Saładyga . . . . . . | „ 4 |
| „ | Thomas Siuda . . . . . . . | „ 19 |
| Smyków wielki | Josef Menkal . . . . . . . | „ 22 |
| Dombrowa | Adalbert Wąż . . . . . . . | „ 4 |
| Radwan | Mathias Starzyński . . . . | „ 1 |
| Gruszów | Franz Leżoń . . . . . . . | „ 73 |
| „ | Aleksander Gryglewski . . . | „ 1 |
| Swidrówka | Thomas Kramarczyk . . . . | „ 14 |
| Radgoszcz | Adalbert Gadziała . . . . . | „ 403 |
| Grondy | Mathias Lizak . . . . . . . | „ 32 |
| Łęka Żabiecka | Josef Szumiga . . . . . . . | „ 4 |
| Luszowice | Josef Michalik . . . . . . . | „ 32 |

Dombrowa am 26 April 1856. (951-2-3)

### Kundmachung.

[Nro 6148 Fin.] 1) Bei der am 15ten April d. J. stattgefundenen 6ten Verlosung der aus der Einlösung der Krakau-Oberschlesischen Eisenbahn entstandenen Obligationen, dann bei der hierauf vorgenommenen 7ten Verlosung der Prioritäts-Aktien dieser Eisenbahn sind die in den nachstehenden 2 Verzeichnissen nach der arithmetischen Reihenfolge ihrer Nummern aufgeführten Effekten durch das Los getroffen worden.

2) Die bare Auszahlung der gelosten Obligationen erfolgt am 1ten Juli d. J. bei dem Wechselhause E. Heimann in Breslau gegen Beibringung der Orignal-Obligationen, der dazu gehörigen Talons und der noch nicht fälligen Zinsenkoupons nach dem Nominalbetrage in Thalern preussisch Courant.

3) Die verlosten Prioritäts-Aktien der Krakau-Oberschlesischen Eisenbahn werden am 1ten Juli d. J. bei der Landes-Hauptkasse in Krakau, und zwar gleichfalls nach dem Nennbetrage in Thalern preussich Courant gegen Beibringung der Original-Aktien und der noch nicht fälligen Zinsenkoupons bar zurückgezahlt.

4) Rücksichtlich des Verfahrens in jenen Fällen, wo verloste Obligationen oder Prioritäts-Aktien oder die noch nicht verfallenen Zinsenkoupons oder die Talons nicht beigebracht werden können, wird sich auf die diessfälligen Bestimmungen der Kundmachung über die am 15ten April 1851 Statt gehabte Verlosung bezogen.

5) Die Interessen der Krakau-Oberschlesischen Eisenbahn-Obligationen werden am Verfallstage bei dem Wechselhause E. Heimann in Breslau, die Zinsen vor den Prioritäts-Aktien dieser Bahn aber bei der Landes-Hauptkasse in Krakau gegen Beibringung und nach vorläufigen Liquidirung der bezüglichen Coupons nach dem Nominalbetrage in Thalern preussisch Courant gezahlt.

6) Von den am 15ten April 1854 verlosten Krak u-Oberschlesischen Eisenbahn-Obligationen sind die Nummern 1487, 8711, 13,096 und 15,057, von den am 15. April 1855 verlosten, die Nummern 1953, 3909, 7034, 7375, 8199, 13,818, 14,790 und 15,393, dann von den am 15ten April 1855 verlosten Krakau-Oberschlesischen Eisenbahn-Prioritäts-Aktien die Nummern 1020 zur Rückzahlung bisher nicht produzirt worden.

Von der k. k. Staatsschulden-Tilgungsfonds-Direktion.

Wien am 23ten April 1856.

### Obwieszczenie.

[L. 6148 M. F.] 1) Przy odbytem w dniu 15 kwietnia r. b. szóstem losowaniu obligacyj, wydanych z powodu kupna kolei żelaznéj Krakowsko-Górno-Szląskiéj, tudzież przy przedsięwziętem następnie siódmem losowaniu akcyi pierwszeństwa rzeczonéj kolei żelaznéj, wylosowane zostały zapisy w umieszczonych poniżéj wykazach, według porządku arytmetycznego numerów ułożonych, wyszczególnione.

2) Wypłata wylosowanych obligacyj uskutecznioną będzie w dniu 1 lipca r. b. przez dom bankierski E Heimann w Wrocławiu, według nominalnéj wartości, w talarach pruskich kurant za złożeniem oryginalnych akcyj należnych do nich assygnacyj (Talonu) i ubiegłych już kuponów procentowych.

3) Wylosowane akcye pierwszeństwa Krakowsko-Górno-Szląskiéj kolei żelaznéj, wypłacone zostaną w ck. Kasie głównéj w Krakowie, również w nominalnéj wartości w talarach pruskich kurant, za złożeniem oryginalnych akcyj i nieubiegłych jeszcze kuponów procentowych.

4) Postępowanie w tym razie, gdyby wylosowane obligacye albo akcye pierwszeństwa, lub téż nieubiegłe jeszcze kupony procentowe albo wreszcie assygnacye na takowe złożone być nie mogły, odbędzie się według przepisów obwieszczeniem w skutku losowania na dniu 15go kwietnia 1851 r. odbytego wydanym i ogłoszonych.

5) Procenta od obligacyi kolei żelaznéj Krakowsko-Górno-Szląskiej, będą wypłacone w dniu, w którym też ubiegają przez dom bankierski E. Heimann w Wrocławiu, od obligacyj zaś pierwszeństwa rzeczonéj kolei w c. k. Kasie głównéj Krakowskiej za ich złożeniem i poprzedzić mającem okrachowaniem dotyczących kuponów, a to według rzeczywistéj wartości w talarach pruskich kurant.

6) Z obligacyi kolei żelaznéj Krakowsko-Górno-Szląskiéj w dniu 15 kwietnia 1854 wylosowanych, nie zostały dotąd produkowane do wypłaty Nr. 1487, 8711, 13,096 i 15,057, z wylosowanych tychże obligacyj w dn. 15 kwietnia 1855 r. Nr. 1953, 3909, 7034, 7375, 8199, 13,818, 14,790 i 15,393, wreszcie z wylosowanych w dniu 15 kwietnia 1855 r. akcyj pierwszeństwa Krakowsko-Górnoszląskiéj kolei żelaznéj Nr. 1020.

Z ck. Dyrekcyi umorzenia Długów Państwa.

Wiedeń dnia 23 kwietnia 1856.

### Verzeichniss

der arithmetisch geordneten 19 Nummern, welche in der am 15ten April 1856 vorgenommennen Siebenten Verlosung der Prioritäts-Aktien der Krakau Oberschlesischen Eisenbahn gezogen worden sind.

### Wykaz

porządkiem arytmetycznym ułożony 19tu numerów, które przy odbytém w dniu 15 kwietnia 1856 r. siódmém losowaniu Akcyj pierwszeństwa Krakowsko-górno-szląskiéj kolei żelaznéj wyciągnięte zostały.

Prioritaets-Actien-Nummern. — Numera Akcyj pierwszeństwa.

111, 129, 163, 957, 993, 1024, 1224, 1258, 1343, 1703, 1980, 2130, 2518, 2607, 2680, 3018, 3280, 3295, 3558.

### Verzeichniss

der arithmetisch geordneten 105 Nummern, welche in der am 15ten April 1856 vorgenommenen Sechsten Verlosung der Krakau Oberschlesischen Eisenbahn-Obligationen gezogen worden sind.

### Wykaz

porządkiem arytmetycznym ułożony 105 numerów, które przy odbytém w dniu 15m kwietnia 1856 szóstém losowaniu Obligacyj kolei żelaznéj Krakowsko-górno-szląskiéj wyciągnięte zostały.

Obligations-Numern. — Numera Obligacyj.

12, 25, 58, 122, 274, 766, 1376, 1584, 1649, 1750, 2505, 2646, 2701, 2970 3167, 3198, 3278, 3385, 3607, 4213, 4368, 4380, 4562, 4698, 4935, 5178, 5455, 5591, 5645, 5675, 5697, 5713, 5867, 5991, 6027, 6064, 6997, 7003, 7052, 7360, 7775, 7864, 8015, 8222, 8488, 8824, 8952, 9346, 9364, 9511, 9564, 9994, 10,039, 10,270, 10,308, 10,328, 10,385, 10,575, 10,593, 10,742, 11,057, 11,188, 11,275, 11,310, 11,333, 11,735, 11,934, 11,953, 11,988, 12,261, 12,353, 12,716, 12,749, 13,095, 13,185, 13,187, 13,510, 13,721, 13,798, 13,849, 14,056, 14,496, 14,799, 14,920, 14,931, 15,203, 15,298, 15,507, 15,796, 15,847, 15,977, 16,514, 16,613, 16,643, 16,686, 16,695, 16,779, 16,915, 16,916, 17,075, 17,202, 17,249, 17,338, 17,813, 17,917. (963--2)

# Inseraty.

## Do fabryki i pralni

**ALEKSANDRY BENSDORFF**

**w ulicy Grodzkiéj N. 83 i kramu N. 3**
w Rynku, nadszedł świeży transport

**kapeluszy słomkowych**

różnego gatunku po cenach nadzwyczajnie tanich.
(927--3)

---

Das einzig ausschliessliche

## Haupt-Depot

des im Inn- u. Auslande rühmlichst bekannten

## Echt persischen
# INSEKTENPULVERS

vom Selbsterzeuger.

**Joh. Zacherl aus Tiflis in Asien**
befindet sich in Wien, Stadt, Goldschmidgasse Nr. 624.

Nachdem ich es seit einer Reihe von Jahren nach Petersburg, Konstantinopel, Wien, wo ich es schon viele Jahre bei Jos. Faukal in Kommission hatte, in viele europäischen Staaten und nach Amerika liefere und überall als das allein rühmlichst best-wirksamste anerkannt ist, werde ich auch das mir geschenkte Zutrauen zu erhalten suchen und das P. T. Publikum stets reell und mit echter Waare bedienen.

Dieses von mir erzeugte, in fast jeder Haushaltung unentbehrliche Mittel vertilgt bei gehöriger Einstreuung zuverlässig alle Insekten, Flöhe, Wanzen, alle Gattungen Läuse, Ameisen, Fliegen, Schaben, Schwaben etc. verhütet den Mottenfrass in Möbeln, Kleidern, Equipagen und Pelzwerk. Ist desgleichen sehr nützlich für Reisende: Herr Professor Koch hat die Wohlthat desselben auf seinen Reisen durch den kaukasischen Isthmus erfahren, und desselben in seiner Reisebeschreibung §. 46 rühmlicht erwähnt. Ist auch von der Medizinischen Fakultät geprüft, als das wirksamste anerkannt, und für Menschen gänzlich unschädlich befunden worden.

**Anmerkung.** Man streut das Pulver dorthin, wo sich das Ungeziefer am meisten aufhält, als: in die Ritzen der Bettstellen und Möbeln, in die Spaltungen der Mauer, auf die Gesimse der Fenster und Thüren, auf den Fussboden längs der Wand, auf die Bettücher vor dem Schlafengehen unter die Feuerherde in den Küchen. Sehr dienlich ist es für die so viel geplagten Hunde, indem man ihnen das Pulver gegen die Haare streut, desgleichen auch für die kleinen Singfögel, wo man es ebenfalls unter die Federn streut. Dadurch liefere ich den Beweis, dass das von mir Erzeugte für Menschen durchaus unschädlich ist. Um die Küchen vor den so lästigen Fliegen zu bewahren, streut man es gegen Wand und Fenster und macht so förmliche Staubwolken. Für Möbeln und Equipagen ist es am Zweckmässigsten, wenn die Rosshaare und Wolle gleich bei Fertigung derselben gehörig eingestreut werden. Um von Schwaben gehörig rein zu halten, in ein Fläschen nicht hinreichend, gebe daher das Pulver, um es dem Publikum erleichtern, in Paket per Pfund, wo es bedeutend billiger kommt; man kann es dann ordentlich aufstreuen und hat von der sichern Wirkung die Ueberzeugung. Dieses von mir erzeugte Insectenpulver kann man, wenn es luftdicht verschlossen ist, viele Jahre an trockenen Orten aufbewahren, wo es sich nicht verschlechtert, sondern nur verbessert.

Durch mein Etablissement und meinen 13-jährigen Aufenthalt in Tiflis konnte ich es bewirken, die beste wirksamste Pflanze aufzufinden, daher auch für dessen Echtheit garantire.

**Warnung.** Obwohl es dem P. T. Publicum nicht unbekannt ist, dass an vielen Orten ein ähnliches Pulver verkauft wird, so mache ich dennoch darauf aufmerksam, indem die, welche sich so rühmen (und selbst Wahrnungen ertheilen) das echt persische zu besitzen, kein echtes haben. Jedes meiner Fläschen ist mit meinem Namen in Glas, als auch mit meinem unten abgezeichneten Siegel und mit einer meiner Unterschrift zeigenden Vignette versehen. Jede Fälschung dieses Siegels und dieser Vignette bitte ich mir gefälligst anzuzeigen.

**Lager sind in Cracau . . bei Th. Górecki.**
**— „ Czernowitz „ F. Różański.**
**— „ dto „ T. Zachariasiewicz.**
**— „ Brody . . . . „ H. Kloebers Söhne.**

Indem ich um recht zahlreichen Zuspruch bitte, zeichne ich hochachtungsvoll
**Johann Zacherl**
aus Tiflis in Asien.
(888-2-3)

---

## JAN LAMPKA

**przy ulicy Mikołajskiéj N. 628 w Krakowie**
zaopatrzywszy swój nowo założony **SKŁAD**

**obuwia męzkiego**

poleca takowy łaskawym względom Szanownéj Publiczności. Obstalunki wykonywują się bezzwłocznie po umiarkowanéj cenie.

---

## JOHANN LAMPKA

**Nicolausgasse N. 628 in Krakau**
empfiehlt dem geehrten Publikum sein gut assortirtes
**LAGER** von der

**Herrn Beschuhung.**

Bestellungen werden schleunigst zu den billigsten Preisen verfertigt.
(903-2-3)

---

## Wieś Mszanka

**w Cyrkule Jasielskim**

pół mili od handlowego miasteczka Gorlice położona, mająca 300 morgów ziemi ornéj, 30 morgów łąk, 100 morgów lasu sosnowego i dębowego, propinacyą etc. jest z wolnej ręki do sprzedania. Bliższa wiadomość listami frankowanemi pod adresem **Franciszek Szołajski** w Gorlicach, lub na miejscu.
(586--6)

---

**AGRONOM** posiadający pełne w rolniczym zawodzie zdolności, pragnie przyjąć obowiązki **rządcy, rachmistrza** kasyera, lub **weterynarza.** Wiadomość w Administracyi *Czasu.*
(946-2-3)

---

# Weiss & Ritter

## im HOTEL DRESDEN

haben die Ehre, das P. T. Publikum aufmerksam zu machen, dass eine

**Parthie frischer Leinwandwaaren**

an sie angelangt und Willens sind, sämmtliche Waaren gänzlich aufzuräumen und

**zu herabgesetzten Preisen**

zu verkaufen, um jede Retourfracht zu ersparen.

# Weiss i Ritter

## w HOTELU DREZDEŃSKIM

mają honor zwrócić uwagę Szanownéj Publiczności, że dostawszy

**świeży transport płócien,**

są w chęci dla oszczędzenia sobie kosztów powrotnego transportu, takowe

**po znacznie zniżonych cenach**

całkowicie wyprzedać.

(821) (2)

---

# MORITZ SACHS

zur „Kornecke“ à Breslau

**pendant la foire à Cracovie**

**HOTEL DE DRESDE**

**a l'honneur de prévenir de l'arrivée d'un troisième transport de nouveautés. Comme la foire finit mercredi, on est prié de se fournir immédiatement.**
(974--2)

---

Podpisany ogłaszam niniejszém iż z początkiem maja r. b. otwieram w Krakowie nowo założony

# HANDEL
## TOWARÓW GALANTERYJNYCH
## i norymberskich

podobny do tego w Tarnowie który tam już od 10 lat prowadzę i nadal prowadzić będę, a zakupiwszy znaczne ilości różnych towarów tak w Wiedniu jako i w Lipsku polecam je tu jako i w Tarnowie zaręczając za ceny bardzo umiarkowane i rzetelne, mianowicie: **wstążki, kwiatki, tule, blondyny, iluzye, galony złote** i wszelkie dekoracye do munduru dla c. k. urzędników i wojskowych, **Anatherin** wodę na zęby i rozmaite inne towary.

**Józef Jahn**
w Rynku głównym na prost wieży ratusznéj.
(931-3-5)

---

## Markt-Anzeige.

**Strumpfwaaren-Lager,** Eigene Fabrik von ***H. L. Bitterlich*** aus **Dresden**
**Stand in der Bude N. XXIII.** vis-à-vis des Landesregierungs Gebaüde links 3. Bude.

## Doniesienie Jarmarkowe.

**SKŁAD POŃCZOCH,** własnéj fabryki *H. L. Bitterlicha* z Drezna, znajduje się **w kramie N. XXIII.** naprzeciw gmachu Rządu krajowego na lewo w trzecim kramie.
***H. L. Bitterlich***
Strumpfabrikant.
(871--6)

---

## Dobra KOZY

w obwodzie wadowickim między Białą a Kentami, mające 500 morgów gruntu ornego z łąkami, są z wolnéj ręki od 1go lipca 1856 na lat sześć i dłużéj do wydzierżawienia. — Bliższą wiadomość udzieli plenipotent tych dóbr w Zatorze.

## Die Güter Kozy

Wadowicer Kreises zwischen Biala und Kenty bestehend in 500 Joch Aker und Wiesenlandes sind vom 1. Juli 1856 auf sechs Jahre und auch länger aus freier Hand zu verpachten. — Nähere Auskunft hierüber kann der Güterbevollmächtigte in Zator ertheilen:
(905-3)

---

## DOM SPEDYCYJNY

pod firmą

## FEINTUCH & MENDELSBURG

przyjmuje na skład wszelkie towary i produkta sprowadzane na odbyć się mające w mieście tutejszym **jarmarki,** zalicza na takowe forszusa i uskutecznia wszelkie ekspedycye celne.

Poleca się także do spedycyj wszelkich towarów, mebli i przesyłek tak w kraju jak i zagranicę, szczególniéj zaś do Galicyi, za pośrednictwem własnéj komandyty spedycyjnéj którą **w Dembicy** utrzymuje.

Bióro spedycyjne i składy znajdują się na Stradomiu pod N. 18.
(779-5-6)

---

# Apteka pod Barankiem

**w Krakowie**

mając sobie poruczony od kilku lat **GŁÓWNY SKŁAD** słynnego w całéj Europie lekarstwa pod nazwą

## Rob Boyveau Laffecteur,

wyrobu Doktora paryskiego Girandeau de St. Gervais, **otrzymała** świeży transport tego lekarstwa wraz z sposbem użycia, w języku francuskim, niemieckim, rosyjskim i polskim, jak równie i następujące środki lekarskie:

**Sirop lenitif Pectoral et Pastilles de Flon.** Syrup i Pastylki léczy wszelki zastarzały kaszel, ból piersi, długoletnią duszność, katar, cierpienia gardłowe w każdym razie z najpomyślniejszym skutkiem, mianowicie w kokluszu; ułatwia wyrzucanie flegmy, łagodzi draźnienie gardłowe, słowem, w krótkim czasie léczy najmocniejszy kaszel.

**Café de Glands doux-Hayet.** Kawa żołędziowa Hayeta. Środek ten jest zarazem pokarmem i lekarstwem jako posilający, wzmacnia żołądek, zalecany dla osób słabych, delikatnych, a szczególniéj dla kobiet i dzieci.

**Pilules de Carbonate ferreux inalterable de Vallet** przez wielu lekarzy doświadczone, jako jedyny środek w blednicy i innych chorobach.

**Pastilles alcalines digestives au bicarbonate de Soude naturel de Vichy.** Na wzmocnienie osłabionych sił, jako sprawiające apetyt, w żółtaczce, w blednicy.

**Pâte Pectorale de Nafé d'Arabie.** Pastylki przez Doktora Delangrenier przyrządzone i przez chemików paryskich rozbierane, doświadczeniem 45 lekarzy stwierdzone, są w swoim rodzaju jedynemi, których wytworność i skuteczność urzędownie stwierdzona w dychawicy, chrypce, duszności kokluszu i innych przypadłościach piersiowych sprawiają zbawienne skutki. — Nafé jest to owoc, którego znaczenie w języku wschodnim jest **léczący piersi**, i z tego to owocu przyrządzają się powyższe pastylki.

**Papier Fayard et Blayn.** Jest to najdoskonalszym środkiem na odgniotki, które w któtkim czasie zupełnie nikną, tudzież w oparzeniu i odmrożeniu części ciała, jako środek doświadczeniem stwierdzony.

**Cachou de Bologne.** Środek léczący cuchnięcie z ust, pruchnienie zębów, a przytem zostawia przyjemny zapach w ustach.

**Pâte Georgé d'Epinal. Wezykatorye paryskie,** które po 3 i 4 razy można przykładać, nie sprawiające żadnego bólu, a zawsze i w krótkim czasie mocno naciągają pęcherze.

**Proszki Seidlickie** i wiele innych środków lekarskich paryskich po cenach umiarkowanych dostać można.

Wszelkie obstalunki lekarskie z Paryża przyjmuje i w jak najkrótszym czasie dostarczyć obowięzuje się
*W. Molędziński.*
(814-3-6)

---

# Electro-Magnetyzm

**jako niezawodny środek lekarski**
w następujących chorobach i cierpieniach.

Z kilkoletnich doświadczeń moich po szpitalach wiedeńskich, jako też z mego codziennego doświadczenia powziąłem to silne przekonanie iż umiejętne zastósowanie aparatu elektro-magnetycznego łatwo i bez następstwa złych skutków usuwa i leczy znaczną część chorób i słabości, które przez znane dotąd środki lekarskie pokonać się nie dały, i o których wyleczeniu prawie już zwątpiono. Poświęciwszy się z całém zamiłowaniem zbadaniu skuteczności tego środka lekarskiego jestem gotów spiesznéj i skutecznéj udzielić pomocy w chorobach i dolegliwościach które tu następnie wyliczam: Powszechna niemoc i rozstrojenie organizmu, osłabienie oczu i żołądka, uporczywe zatkania żołądkowe, osłabienie pęcherza moczowego, męzka płciowa niemoc, przytłumienie lub zatrzymanie menstruacyi (regularności), kurcze żołądkowe, uporczywa czkawka, usposobienie do kolek, hypochondrya (osowiałość), hysterya (maciennica), epilepsya, ból głowy, wielka choroba (taniec świętego Wita) ból i rwanie twarzy (Tic douloureux) nerwowe cierpienia bioder, chroniczne i reumatyczne dolegliwości, gościec i zastarzałe nabrzmiałości gruczołów.

W tych wymienionych słabościach i dolegliwościach używałem aparatu elektro-magnetycznego z najlepszym skutkiem. Na każde listowne zgłoszenie się jestem gotów bez zwłoki odpowiedzieć, a na wezwanie chorych, dla którychby podróż była uciążliwą nie omieszkam pospieszyć z pomocą na miejsce ich zamieszkania.

W Stanisławowie.
*H. Ehrenreich*
Dr. Med., Chirurgii i sztuki położniczéj.
(886-2)

---

## Anzeige.

Der Gefertigte hat sein **Kaffeehaus** aus der Grodzker-Gasse in die Brüder-Gasse Nr. 244 verlegt, und zeigt dieses dem geehrten Publikum mit der Bitte an, ihn auch fernerhin wie früher mit einem zahlreichen Zuspruche beehren zu wollen.
(880--3) L. R.

*Antoni Kłobukowski* Redaktor odpowiedzialny. — w Drukarni Czasu. — *Czapliński Antoni* rządzca drukarni.